

Naczytność pocztową opłacono ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny 1 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 78. — —

Cena egzempl. 30 gr. w kwartalnym na prenumeratę

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 7 do 10 na miejscu lub przez pocztową zł. 6,50 Bez dostawy zł. 6,-- Zagranicą zł. 9,50 Konto P. K. O. 141 871

GAZETA PORANNA

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 9085.

Lwów, poniedziałek 30 grudnia 1929.

Rok XX.

Nakładem Wydawnictwa „Gazeta Poranna” Spółka z ogr. odp. Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF REINLENDER

Prof. Bartel pojedzie dziś do Spały.

Spór o autonomię gminy m. Lwowa. - Nowa premia dla Czytelników „Gazety Porannej”. - Człowiek-zwierzę przed sądem. - Piotr, Anna i ten trzeci.

Wykwintne pokoje do śniadań i restauracie poleca F-a „Zakopane”, ul. Akademicka 24.

POŻEGNALNY OBIAD PREM. DR. SWITALSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28. grudnia (Z) Dziś wieczorem ustępujący Premier dr. Świtalski podejmował obiadem członków swego gabinetu.

MIN. ZALESKI WRACA DO WARSZAWY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28. grudnia (Z). Min. spraw zagran. Załęski, który spędził święta u krewnych w Poznańskim, powraca do Warszawy w poniedziałek i obejmie urządowanie.

OBNIŻENIE OPŁATY STEMPLOWEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28. grudnia (Z). Z dn. 1. stycznia 1930 wchodzi w życie rozporządzenie Min. skarbu, na mocy którego stawka 0.2 % opłaty stemplowej od papierów wartościowych zostaje obniżona na 0.1 %. Rozporządzenie to obowiązywać będzie do 31. grudnia 1930 r.

ZMIANA NA STANOWISKU AMBASADORA AMERYK. W BERLINIE.

Berlin, 28. grudnia. (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, iż w tamtejszych kołach poinformowanych wymieniają jako przypuszczalnych kandydatów na stanowisko ambasadora amerykańskiego w Berlinie b. kierownika komisji finansowej Eugenjusza Meyera i obecnego ambasadora amerykańskiego w Angorze Grewa.



WJECIE I SIA. (Do artykułu na stronie 12-tej).

Francuski koniak Mercier Roger

w Cognac (Francja)

Jedyny gwarantowany, czysty, naturalny destylat winny, którego użycie uodparnia organizm przed infekcjami. Najlepszy i najtańszy koniak. Do nabycia w pierwszorzędnym handlu delikatesów.

Longines

Precyzyjny zegarek światowej marki do nabycia w pierwszorzędnym magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich. 6315

Rząd niemiecki rokuje z polskimi eksporterami zboża

ROKOWANIA MAJĄ NA CELU PODNIESIENIE CEN ŻYTA.

Warszawa, 28 grudnia. (AW) Jak się dowiadujemy ze źródeł zupełnie miarodajnych, rząd niemiecki zdecydował się ostatecznie na podojęcie rokowań z polskimi eksporterami zboża jeszcze przed Nowym Rokiem. W związku

ku z tem mają przybyć do Warszawy w dniu 30 bm. delegat ministerstwa aprowizacji Rzeszy, komisarz rządowy dr. Bande oraz przedstawiciele koncernów niemieckich. Rokowania te mają na celu podniesienie poziomu cen żyta na rynkach północnych do wysokości 35 zł.

Od czynników rządowych zatem oraz od przedstawicieli rolnictwa, a przede wszystkim Związku Eksporterów zboża zależeć będzie osiągnięcie pomyślnie dla rolnictwa cen, pokrywających koszty własnej produkcji.

Niebezpieczne sugestje.

Lwów, 29. grudnia.

Incydent między ministrem Briandem a dep. Francelin Bouillonem musi wywołać w Polsce nader silne echo. Zabierając głos w tej sprawie, chcielibyśmy z góry przyjąć, że min. spraw zagr. Francji był zdenerwowany ciężkim przebiegiem dyskusji parlamentarnej nad jego polityką i w tym stanie powiedział **nieco więcej, niż należało**. Stwierdzamy również, że **bez uprzedzeń** odnosimy się do tej tezy, która żywo oklaskiwała ustęp oświadczenia p. Brianda o „polskich szowinistach”. Znana jest **ignorancja społeczeństwa francuskiego** w sprawach polskich i znane źródła, z których ono czerpie swe informacje.

Ale nawet uwzględniając te zastrzeżenia, **nie wolno przejść do porządku nad istotą zajścia**. Zanalizujemy je pokrótce. T. zw. polityka lokarneńska nie posiadała nigdy we Francji **powszechnej aprobaty**. Popierała ją większość, odłama korzysciami porozumienia z Niemcami, a ostatecznie wplątana w mglisty mistycyzm paneuropejski. Zwalczala ją mniejszość, prowadzona przez czołowych mężów z lat wojny, mniejszość argumentująca bez błyskotliwych efektów, ale **trzeźwo i z ustawicznym powoływaniem się na doświadczenie dziejowe**. W rezultacie przed polityką francuską, tak gorączkowo szukającą po wojnie nowych dróg, **stoi wciąż otwarty dylemat**: czy współpraca z Niemcami nie jest samobójstwem narodu? Nie jest doszczętnym niszczeniem owoców zwycięstwa?

I dylemat ten wypłynął znów w czasie dyskusji nad programem rządu p. Tardieu. I znów odpowiadając na zarzuty opozycji prawicowej i szukając argumentu, uzasadniającego mądrość i celowość Locarna, przypomina premier francuski w senacie: **przecież nawet nasi sprzymierzeńcy w Europie środkowej są zadowoleni z tej polityki, która wy atakuje jako rzekomo wymierzona przeciw interesom właśnie tych sprzymierzeńców**. A na to oświadcza p. Francelin Bouillon: **to nieprawda**; Polska nie jest wcale z tej polityki zadowolona. I dowód z przemówienia pos. Radziwiłła. Na to min. Briand **traci równowagę**. Daje do zrozumienia, że rząd polski aprobuje ideę Locarna, a inne poglądy — **to dzieło szowinistów**, nie pracujących na rzecz pokoju.

P. Briand oczywiście **myli się**. Rząd polski nie był pytany o opinię w sprawie Locarna. Po fakcie dokonanym przyjął rzecz tak, jak przyjął musiał, więc **z zastrzeżeniem, że Locarno interesów polskich nie zabezpiecza**. Wszystkie deklaracje min. Zaleskiego, złożone w tym przedmiocie, nie inaczej opiewały. A równocześnie z tem rozpoczęto z naszej strony **usilne zabiegi nad „rozszerzeniem idei Locarna na Wschód”**, zabiegi nie uwieńczone po dziś dzień wynikiem i będące chyba wystarczającym dowodem na to, że z punktu widzenia polskich interesów kwestja Locarna wygląda zgoła inaczej, niż ze stanowiska doktryny politycznej p. Brianda.

Sprawa zapatrywiała na dzieło tego męża stanu, z którego on zdaje się być dumny i zadowolony, **nie jest sprawą szowinizmu**. Jeśli wątpimy w skuteczność szczerego porozumienia z

Wielkie dzieło. — Wieka ra. — Wieka reżyserja. — To największe arcydzieło film. świata p.t

„INTRYGANT” Reżyse j i Ernesta Lub cz i Emil Jannings

ustrują 2 o ki stry Symfoniczna i b łała kowa oraz chór koz c o-rosyjsk Kopernik. Marysie Ńka

Do obrad nad budżetem przystąpiła sejmowa komisja budżetowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. grudnia. (Z). Otwierając posiedzenie **komisji budżetowej Sejmu**, przewodniczący poseł Byrka (BBWR.) zwrócił uwagę, że w myśl nowego regulaminu sejmowego, komisja będzie musiała **wybrać 2 zastępców przewodniczącego, tudzież sekretarza**. Oprócz tego proponuje przewodniczący, po porozumieniu się z Marszałkiem Sejmu, wybrać **podkomisję z 5-ciu członków**, która zajęłaby się opracowaniem **zamknięć rachunkowych za czas od r. 1924 do 1928, oraz sprawozdania z działalności NIKP**.

Na podstawie sprawozdania podkomisji podjęlibyśmy swe prace i uchwaliliby wnioski na plenum. Wybory te odbyłyby się **na następnym posiedzeniu**. Dzisiejsze posiedzenie zwołane jest na skutek uchwały sejmowej, która zakreśliła dla ukończenia obrad komisji

termin 31. stycznia 1930 r. Wskutek świąt grecko-katolickich, komisja ma do dyspozycji **około 20 dni powszednich**, czyli, że na jeden budżet przypada **po 1 dniu**. Dalej przewodniczący wymienia sprawy, które komisja ma załatwić podczas bieżącej sesji.

Posel Rybarski (Kl. Nar.) zapytuje, kiedy odbędzie się posiedzenia dla sprawy przekazanej przez Trybunał Stanu.

Przewodniczący wyjaśnia, że akta przesłane przez Trybunał Stanu przesłał Marszałkowi Sejmu. Referentem tej sprawy jest poseł **Liebermann**. Stanowią one materiał dla opinii, którą Sejm ma wydać w sprawie wiadomych przekroczeń. Zapewne dla tej sprawy potrzebna będzie nowa podkomisja, która przygotuje wnioski na posiedzenie całej komisji.

Dyskusja nad budżetem Sejmu i Senatu.

Przystąpiono do budżetu Sejmu i Senatu, który referował poseł Dąbski (Str. Chłopskie). Budżet Sejmu wynosi 9.3 milionów złotych, budżet Senatu 2.4 milionów zł., czyli 0.4 proc. całego budżetu. Referent proponuje **podwyżkę budżetu o 573.000 zł.**, z czego 350.000 na pokrycie kosztów budowy nowej sali i hotelu oraz 110.000 zł. na dokończenie budowy domu dla niższych funkcjonariuszy Sejmu. Referent stwierdza przytem, że sposób powstawania kompleksu budowy Sejmu nie oplaca się państwu i że **za te pieniądze można było mieć monumentalny gmach**.

Posel Rataj (Piast) staje na stanowisku, aby już przy pierwszym budżecie nie opuszczano linii oszczędności i **uwzględniono tylko wydatki wynikające z podwyższenia cen**.

Posel Rybarski proponuje poprawki **zmniejszające budżet**, mianowicie poprawkę skreślającą pozycje: na reprezentację 80.000, wydatki na pogląd prac ustawodawczych 30.000; wydatki Biura Sejmu proponuje zmniejszyć do połowy, wreszcie skreślenie pozycji na kupno inwentarza Senatu.

Nad referatem posła Dąbskiego rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której poseł Rataj oświadczył, że dla zbadania historii budżetów **potrzeba będzie wybrać osobną podkomisję**.

Myśl tę podjął poseł Polakiewicz, proponując wybranie podkomisji złożonej z 3—5 członków.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Dąbskiego odroczone głosowanie nad wnioskami cyfrowymi, a **głosowano tylko sprawę podkomisji**. Za wnioskiem posła Polakiewicza, o wybranie podkomisji z 3 członków

Z powodu nieutworzenia nowego rządu

NIE PRZYBYŁ NA KOMISJĘ BUDŻETOWĄ SZEFE KANC. CYW. PREZ. RZPLITEJ.

Warszawa, 28. grudnia. (AW) Wobec przewlekającego się przesilenia rządowego, komisja budżetowa Sejmu przystąpiła do prac nad budżetem. — Wobec nienormalnie opóźnionego rozpoczęcia prac budżetowych **Sejm będzie musiał zakończyć pracę w ciągu niespełna 6 tygodni**. Z powodu nieobecności reprezentanta kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej, przewodni-

dla zbadania sprawy budowy gmachu sejmowego i hotelu sejmowego, a to w kierunku zbadania powodów **przekroczeń budowy i wadliwości budowy**, opowiedziało się 8 posłów, większość zaś oświadczyła się za wnioskiem posła Liebermanna, zwołującym komitet budowy, aby zbadał prawdziwość twierdzeń o wadliwościach tej budowy i o tem przedłożył sprawozdanie komisji budżetowej w ciągu 1 miesiąca.

W obradach popołudniowych zabrał głos prezes Wróblewski. i prosił, aby Sejm zajął się **dokładnie przedłożonemi przez Izbę zamknięciami, uwagami** oraz sprawozdaniem z rocznej działalności NIKP. **Rzuciłoby to światło na braki w przepisach**, które określają znaczenie i skutki prawne orzeczenia Izby. Sejm powinien się zająć gorliwie tem sprawozdaniem — Było ono drukowane jako **rękopis przedewszystkiem dla Sejmu i jego komisji**, jednak dostało się do wiadomości publicznej drogą prasy. Następnie prezes NIKP omawia w dłuższym wywodzie poszczególne wydatki. **Budżet NIKP przyjęto z pewnemi poprawkami**. Przewodniczący poseł Byrka zapowiedział następne posiedzenie na poniedziałek.

Kolejne posiedzenia odbędą się 2 i 3 stycznia. Na porządku dziennym znajdzie się budżet min. skarbu. Od 4—10 stycznia przerwa z powodu świąt gr. kat., poczem 10 stycznia omawiany będzie budżet Min. spraw wewn. ze sprawą paszportową.

czący komisji budżetowej **odroczył rozpatrywanie preliminarza budżetowego Prezydenta Rzplitej** i przystąpił do rozpatrywania budżetu Sejmu i Senatu. Należy zaznaczyć, że dyr. kancelarii cywil. Prezyd. Rzplitej dr. Lisiewicz, nadesłał pismo, w którym zaznacza, że **z powodu nieutworzenia nowego Rządu, 14 posiedzenie komisji budżetowej nie przybędzie**.

POSEŁ KNOLL PRZYJEŻDZA DO WARSZAWY.

Berlin, 28. grudnia. (PAT) Poseł polski w Berlinie Knoll wyjeżdża dziś do Warszawy, wezwany przez ministra spraw zagranicznych Zaleskiego w sprawach związanych z urzędowaniem poselstwa.

ORGANIZACJA OBRONY GRANIC FRANCJI.

Paryż, 28. grudnia. (PAT) Izba deputowanych 355 głosami odrzuciła **przeciwko 231 głosom wniosek socjalisty Renandela odroczenia do 15 stycznia dyskusji nad organizacją obrony granic Francji**. Senat przyjął projekt ustawy, ustalającej na dzień 1 kwietnia termin rozpoczęcia roku budżetowego.

Niemcami, jeśli w każdym nowym etapie tego procesu wiedzimy **nowy akt kapitulacji i nowe osłabienie dzieła traktatu wersalskiego**, dzieje się to nie przez nieojalność wobec Francji, lub nienawiść wobec Niemiec. Jeśli wreszcie w działalności p. Brianda dopatrujemy się **pewnej groźnej słabości wobec niemieckich sugestyj**, czynimy to bez zamiaru dotknięcia tego pomysłu polityka. Jedyne, czem kierujemy się, to **myśl o skutkach, to zapełna przca, to suchy rachunek**.

Polska nie ma powodu do zadowolenia z polityki Locarna, tak samo, jak wielu znakomitych Francuzów. Wraz z nimi liczymy: **co zmieniło się w Niemczech po tylu ustępstwach?** Jak przyjęto tam redukcję spłat wojennych i przyjęcie do Rady Ligi Na-

rodów i przyspieszenie ewakuacji Nadrenji? **Co osiągnięto w zamian za wydanie tylu istotnych zastawów pokoju i bezpieczeństwa?** Pogodzenie się z losem, upadek hasel rewansowych, rezygnację z utraconych prowincyj? **Nic z tego**. P. Briand poza obfitą frazeologią pacyfistyczną nie może również podać **ani jednego konkretnego dowodu na celowość i realizm swej polityki**. **Kaze czekać**, a gdy przeciwnicy przyciskają go do muru, zżyma się i mówi rzeczy bez sensu. Czemuż nie mówi o szowinistach niemieckich, panujących nad duchem tego narodu? **Bo mu to psuje harmonję wielkiego złudzenia**.

W tej sprawie między nim a polityką polską porozumienie jest **dziś niemożliwe**.

Prof. Bartel pojedzie dziś do Spały.

Po przezwyciężeniu licznych trudności personalnych, nowy premier przedstawi P. Prezydentowi do podpisania listę członków gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. grudnia. (Z) Po wczorajszym ciężkim i żmudnym dniu Premier Bartel od wczesnego ranka przystąpił dziś do dalszej pracy. Sytuacja przesileniowa w południe nie tylko nie była wyjaśniona, ale kursowały tak sprzeczne pogłoski i wersje, że trudno było sobie wyrobić należytą opinię o przebiegu wypadków i posunięciach politycznych prof. Bartla dla zmontowania gabinetu.

Przedpołudniem prof. Bartel odbył cały szereg konferencji. Najpierw prof. Bartel przyjął posła pułk. Sławka, następnie po raz trzeci gen. Składkowskiego. Jednym z tematów, który omawiany jest na licznych konferencjach, przeprowadzanych obecnie i przeprowadzonych przed kilku dniami jest sprawa polityki gospodarczej przyszłego rządu. Prof. Bartel zdaje sobie sprawę z trudności gospodarczych i zamierza sprawę tę należycie uregulować i postawić. — Czynniki zainteresowane prosili prof. Bartla o udzielenie pewnych gwarancji w tej dziedzinie.

Pozatem prof. Bartel w rozmowach przeprowadzonych z ministrami gruntownie badał potrzeby i zadania poszczególnych resortów. — Wczorajsza konferencja prof. Bartla z Marsz. Sejmu Daszyńskim, mimo iż zewnętrznie miała dużo cech wizyty konwencjonalnej, wywołała w kołach politycznych powódź domysłów i najfantastyczniejszych przypuszczeń. Dzisiejszy dzień przyniósł jednak pewne wyjaśnienia, przyczem Marsz. Daszyński miał sposobność oświadczyć swym najbliższym przyjaciółom, że o treści rozmowy z prof. Bartlem nikomu nie mówił i treść rozmowy jest wyłączną własnością ich obu.

Następnie prof. Bartel przyjął min. Prystora. Równocześnie zdecydowano, że o g. 5 odbędzie się ponowna konferencja w Belwederze. Nie ulega wątpliwości, że na konferencji tej będą znowu poruszone niektóre sprawy personalne i nastąpi porozumienie w tych sprawach między Marsz. Piłsudskim a Premierem Bartlem. Przedpołudniem panowała opinia, że następcą min. Moraczewskiego będzie prof. Gabriel Sokolnicki, b. docent Politechniki lwowskiej, obecnie dyrektor jednej z elektrowni

w Małopolsce Wschodniej. Jego współudział w rządzie miał sobie już prof. Bartel podobno podczas pobytu we Lwowie zapewnić.

Najciekawszym zwrotem w obec-

nej dyskusji na temat czy min. Prystor zostaje, czy też ustąpi miejsca innej osobistości jest przekonanie, że jednak pułk. Prystor zostanie na swoim stanowisku. Ustąpienie

min. Prystora uważano powszechnie jako krok zmierzający do zjednania dla rządu prof. Bartla socjalistów. Tymczasem — jak się zdaje — wsułek dzisiejszego ostrego artykułu „Robotnika”, który konkretnie przedstawił swoje postulaty w stosunku do Premiera Bartla, Premier Bartel zmienił zdanie i zapewne pułk. Prystora zatrzyma w gabinecie.

Wkrótce w Apollo — Niezrówn. i porywają a ulub. i ca publiczn
Norma Talmadge W wi lkim KOBIEȚA
filmie
erotyczn.

Min. Moraczewski, Składkowski i Car z całą pewnością ustępują z gabinetu.

Warszawa, 28. grudnia. (Z) Godz. 11 w nocy. Gdy telefonuję te słowa, prof. Bartel pracuje jeszcze w swoim gabinecie. Po krótkim wypoczynku wieczornym i kolacji prof. Bartel ma do załatwienia jeszcze cały szereg spraw. Oczywiście także biuro prof. Bartla jest w pełnym ruchu. Równocześnie biuro ustępującego premiera bierze udział w pożegnalnym bankiecie, urządzonym przez ustępującego premiera. Pazycja prof. Bartla wzmocniła się bardzo znacznie, jakkolwiek trudności w ciągu dnia dzisiejszego zarysowały się jeszcze i kilkakrotnie uwypuklały. Konferencja w Belwederze trwała od godz. 17—18.30 i wpłynęła na wyjaśnienie sytuacji w kierunku pozytywnym. Nie ulega wątpliwości, że prof. Bartel przedstawił Marsz. Piłsudskiemu nazwiska ministrów, którzy pozostają, jak i nowych kandydatów. Wczorajsza i dzisiejsza wizyta prof. Bartla w Belwederze nasuwa przypuszczenia, że trudności personalne były na obu tych konferencjach rozpatrywane.

W kołach politycznych rozpatruje się stosunek opozycji do nowego rządu. — Najwięcej zainteresowania budzi stosunek socjalistów, których także lub inne stanowisko może oczywiście wpłynąć na sytuację rządu prof. Bartla w przyszłości i na obecny układ personalny. Kolportowano dziś pogłoski, że socjaliści na ustępstwa nie idą, a w organie CKW. PPS. ukazał się nawet artykuł pt. „Pacyfikacja”, w którym socjaliści komunikują

swoje postulaty, dotyczące likwidacji systemu. Słyszało się również, że także likwidacja sprawy min. Czechowicza i kredytów dodatkowych ma być przedmiotem nowych rozmów na terenie sejmowym, właśnie z inicjatywy socjalistów. W ciągu dnia miłytko ścierały się poglądy na sytuację, w której prof. Bartel tworzy rząd, ale także sytuacja zmieniała się co kilkadziesiąt minut.

Po naradzie w Belwederze staje się jasne, że stanowisko prof. Bartla jest mocne. Według informacji Waszego korespondenta, w gabinecie prof. Bart-

la pozostają z całą stanowczością Marsz. Piłsudski, min. Zaleski, Kwiatkowski, Matuzewski i Kühn. Niezupełnie jest wyjaśnione stanowisko min. Stanisławicza i Niezabitowskiego, natomiast ustępują stanowczo min. Moraczewski, Składkowski i Car. Mówiono, że kilkakrotnie w ciągu ostatnich dni zmieniała się sytuacja min. Prystora i do ostatniej chwili nie jest pewne, czy pozostaje on w gabinecie, czy też nie. Faktem jest, że min. Składkowski odchodzi i że dziś popołudniem porządkował on swoje papiery osobiste w Min. spraw wewn.

Opuszczone teki obejmą: wojew. Józefski, prezes Dutkiewicz i prof. Matakiewicz.

Na stanowisko Min. spraw wewn. wymieniany jest wojewoda wołyński Józefski. Należy zaznaczyć, że wojewoda Józefski posiada specjalnie dobre stosunki w Belwederze i mimo kilkakrotnych przesileń, na swem stanowisku wojewódzkim zdołał on utrzymać linię polityczną, którą reprezentuje. Natomiast stosunki osobiste z prof. Bartlem podobno nie są szczególne. — Między prof. Bartlem a wojewodą Józefskim trwała dziś wielokrotna wymiana depeesz. Kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości jest prezes sądu apelacyjnego w Warszawie Dutkiewicz. Był on w ostatnich dniach powoływany na Zamek i brał udział w wielkiej konferencji u P. Prezydenta Rzplitej z udziałem Marsz. Piłsudskiego. Prezes Dutkiewicz pocho-

dzi z Lublina, uniwersytet ukończył w Charkowie, długi czas spędził w Rosji. Należy do wybitnych dawnych działaczy postępowo - demokratycznych i uważany jest za niezależnego lewicowca. Kandydatem na stanowisko ministra robót publ. jest prof. Matakiewicz. Jeżeli w ciągu dzisiejszej nocy będą całkowicie wyjaśnione te kandydatury i kwestja min. Prystora, to w godzinach przedpołudniowych Premier Bartel uda się do Spały i przedstawi P. Prezydentowi Rzplitej listę nowego gabinetu. Według dalszych informacji lista ta będzie natychmiast podpisana i ogłoszona urzędowo. P. Prezydent Rzplitej wraca ze Spały 30. bm. i natychmiast zaprzysięży nowy gabinet.

Wojewodowie Gołuchowski i Borkowski

NIE ODMAWIALI SWEJ WSPÓŁPRACY PROF. BARTLOWI.

Lwów, 28. grudnia (AW) Wojewoda Gołuchowski upoważnił Agencję Wschodnią do stanowczego zaprzeczenia wiadomości o tem, jakoby prof. Bartel konferował z nim w sprawie współpracy w jego gabinecie. Prof. Bartel wcale nie rozmawiał o tem z woj. Gołuchowskim, który też skutkiem tego nie miał sposobności ani przyjęcia tej propozycji, ani też od mówienia jej. Wiadomość o tem jest zupełnie zmyślona.

Lwów, 28. grudnia (AW) B. wojewoda p. Piotr Dunin-Borkowski upoważnił przedstawiciela Agencji Wschodniej do stwierdzenia, że nie odmówił wcale współpracy w gabinecie prof. Bartla, gdyż o tem zupełnie z prof. Bartlem nie rozmawiał. Przy tej sposobności należy stwierdzić, że stan zdrowia b. woj. Borkowskiego jest doskonały i że p. Borkowski nie wybiera się wcale na kurację do Nauheim, jak doniosły o tem niektóre pisma.

Prof. Bartel a grupa „pułkownikowska”

JESZCZE O DWÓCH RZECZYWISTOŚCIACH W NASZYM ŻYCIU POLIT

Warszawa, 28 grudnia. (Z) Na zapytanie przedstawicieli prasy, czy Premier Bartel mógłby w kilku słowach scharakteryzować zasadniczą linię swojej przyszłej polityki, oświadczył on:

— Zaraz, zaraz, jeszcze nie jestem premierem, zresztą i tak powiedziałem już więcej, niż powinien mówić dziennikarzom człowiek, który jeszcze rządu nie utworzył.

— A owe pogłoski w prasie zwłaszcza prowincjonalnej o rzekomym zamiarze zwalczania przez Pana Pro-

fesora t. zw. grupy pułkowników?

— Przypuszczam, że znudziła się wam już moja terminologia, rozróżniająca dwie rzeczywistości w naszym życiu politycznym. Jednak pytanie Pana zmusza mnie do użycia jeszcze raz tych terminów. Otóż stwierdzam, że jedyną rzeczywistością jest praca oparta o ideologję Marsz. Piłsudskiego. — Obozy pułkowników czy generałów, grupy czy grupki regimowe to są elementy urojone, tworzone bądź przez ludzi, którym zależy na rozbiciu jednolitości naszej pracy, bądź też przez

Dziś tylko w Kinie Apollo wyłączna i jedyna sposobność oglądania wspaniałego dramatu, największego filmu świata! **Arka Noego.** Dziś w niedzielę o g. 11:30 WIELKI PORANEK KINEMATOGRAFICZNY.

Kawiarnia „LOUVRE“ ul. Trzebieg Maj
Co niedzielę i święto FIVE O CLOCK z pełnym progr. kab. rełowym.

tych, którym małe cele zastępują wielki cel. Nie zamierzam nikogo zwalczać, chyba trudności sytuacji. W pracy mojej korzystać będę z pomocy tych, którzy łączą w sobie dobrą wolę z wymaganiami dla trudnych zadań kwalifikacjami. Ten stosunek do państwa i te kwalifikacje są jedynym kryterjum, którym mierzyłem zdaje mi się dotąd i którym mierzyć będę nadal moich bliższych i dalszych współpracowników.

WROŻBY NIEMIECKIE.

Berlin, 28. grudnia (AW) Korespondent warszawski „Vossische Ztg.“ uważa powrót prof. Bartla na naczelne stanowisko w rządzie za symbol, iż konjunktura polityki przemocy w Polsce osłabła. Natomiast korespondent „Deutsche Tageszeitung“ twierdzi, że nie jest to właściwie żadne rozwiązanie, lecz tylko chwilowe uśmierzenie kryzysu w Polsce. Dziennik ten twierdzi, że mimo „rozkładu wśród partii“ jest jeszcze siła w Polsce, która łączy wszystkie sfery i partje — to jest nacjonalizm. Nowy rząd przyniesie — zdaniem dziennika — być może zmianę taktyki lecz system pozostanie ten sam. Autor tej korespondencji przepowiada ciężki i niełatwo rozwiązalny kryzys w Polsce, który może stać się katastrofalnym.

PATENTY MUSZĄ BYĆ WYKUPIONE W TERMINIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28. grudnia (Z) Wobec ponownego ukazania się pogłosek o rzekomo mającym nastąpić odroczeniu terminu nabywania świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na r. 1930, korespondent Wasz dowiadyuje się, że pogłoski te nie odpowiadają rzeczywistości. Zaznaczyć należy, że przewidziany w art. 2 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z 31. lipca 1924 14-dniowy termin ulgowy niema zastosowania do świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

EJSMOND POWRÓCIŁ DO MINISTERSTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 28. grudnia (Z) Jak donosiliśmy przed kilku dniami znany literat i poeta Julian Ejsmond powrócił do Min. i już objął urządowanie witany serdecznie przez kolegów i współpracowników.

JAPONIA NIE ZGADZA SIĘ NA ZNIESIENIE EKSTERYTORIALNOŚCI W CHINACH.

Londyn, 28. grudnia, (AW) Według doniesienia z Szanghaju pełnomocnik Japonji w Pekinie zawiadomił władze chińskie, iż rząd japoński nie może wyrazić zgody na zniesienie w Chinach praw eksterytorjalności i uznaje za konieczne pozostawienie i nadal obecnego stanu rzeczy w tej dziedzinie.

PRÓBY ŚLEPYCH LOTÓW.

Berlin, 28. grudnia, (AW) Piloci niemieckiej Lufthansy czynią obecnie próby t. zw. ślepych lotów. Na specjalnych aparatach Junkersa przednie siedzenie pilota jest odgródzone żaluzją od zewnątrz, sam zaś pilot bez żadnej perspektywy kieruje samolotem, orientując się tylko podług instrumentów nawigacji powietrznej. — Ślepe loty mają na celu wyszkolenie pilotów dla prowadzenia aparatu w mgłę i podczas nocy.

Z ostatniej chwili.

Przypuszczalna lista nowego gabinetu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 grudnia (Z) g. 12.30 w nocy. O godz. 12-tej w nocy zostały ukończone wszystkie konferencje. Przypuszczalny skład gabinetu, z którym prof. Bartel udaje się do Spawy jest następujący:

Prezes Rady Ministrów: Prof. Bartel.
Min. Spraw Wojskowych: Marsz. Piłsudski
Min. Spraw Zagranicznych: Zaleski
Min. Skarbu: Matuszewski.
Min. Sprawiedliwości: prezes Dutkiewicz
Min. Przemysłu i Handlu Kwiatkowski.
Min. Pracy i Opieki pułk. Prystor.
Min. Spraw Wewnętrznych: Wojew. Józefski.
Min. Reform Rolnych: Staniawicz.
Min. Poczty i Telegrafów: pułk. Boerner.
Min. Robót Publicznych: prof. Matakiewicz.
Min. Rolnictwa: obecny podsekretarz Stanu w Mi. Wł. Leśniewski.
Min. Oświaty: Czerwiński.
Min. Komunikacji: Kühn.

*

Wyjazd prof. Bartla do Spawy nastąpi w niedzielę o godz. 12-tej w południe z gotowymi dekretami. Premier Bartel powróci wieczorem do Warszawy poczem ogłoszona będzie urzędowo lista gabinetu. W poniedziałek nastąpi zaprzysiężenie nowego gabinetu, tak, że w środę, na Nowy Rok Pan Prezydent przyjmować będzie życzenia noworoczne w otoczeniu nowego Rządu.

Delegacja niemiecka na konferencję haską.

Berlin, 28. grudnia. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Rady gabinetowej, w której uczestniczył prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht, zapadła ostateczna decyzja w sprawie wyboru członków delegacji niemieckiej na konferencję haską. W skład delegacji niemieckiej, na czele której stanie minister spraw zagranicznych dr. Curtius, weszli: minister obszarów okupowanych dr. Wirth, minister finansów hr.

Moldenhauer i minister gospodarki Robert Schmidt.

WYJAZD DELEGATA POLSKI NA KONFERENCJĘ HASKĄ.

Warszawa, 28. grudnia. (AW) Prezes Sądu Najwyższego p. Jan Mrozowski wyjechał jako delegat rządu polskiego na konferencję haską do Paryża, skąd w przyszłym tygodniu uda się do Hagi.

Oryginalne życzenia świąteczne

ZŁOŻYŁ P. STAHL P. STAROŚCIE W ŁASKU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. grudnia. (Z). Głośna była w swoim czasie w pewnych kołach sprawa przemysłowca z Łaska Mechla Stahla, który usiłował dać łapówkę staroście powiatu łaskiego Walsowski jako członkowi komisji poborowej. Stahl zwrócił się do starosty z prośbą o pobłażliwe traktowanie jednego z pracowników, zatrudnionych u niego. Starosta oświadczył, że nie może nie przyrzec, ponieważ leży to w kompetencji tylko lekarzy. — Po paru dniach protgowany p. Stahla niejaki Pukacz zgłosił się do komisarza i został zwolniony jako zupełnie niezdolny do wojska. Było to przed świętami

Wielkanocnymi tego roku. Następnego dnia do gabinetu starosty wszedł jakiś młody człowiek, który położył na stół kopertę i uciekł. W kopercie znajdowały się dwa banknoty po 500 zł., oraz bilet wizytowy p. Stahla z dopiskiem „Wesołych świąt“. — Starosta skierował sprawę na drogę sądową. Stahl podczas rozprawy bronił się, iż pieniądze przesłał jako ofiarę na budowę pomnika Wolności. Sąd w Łasku uniewinnił Stahla. Prokurator założył sprzeciw. Obecnie sprawa ta była rozpatrywana w sądzie okręgowym warszawskim. Stahl został skazany na jeden miesiąc aresztu.

Zagadkowa przygoda 17-letniej dziewczyny

UPROWADZONA NA ULICY, ODDANA ZOSTAŁA POD DOZÓR JAKIEJS STAREJ KOBIETY.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 28. grudnia. (Z) Z Łosilberberga, zamieszkałego przy ul. dzi donoszą: Córka kupca Mendla Zawiszy, 17-letnia piękna Małka, pa-

dła ofiarą tajemniczego wypadku. Wczoraj rano na ul. Franciszkańskiej w Łodzi przystąpiło do niej dwóch eleganckich młodzieńców, którzy korzystając z pustki panującej na ulicy o tej porze, wciągnęli ją do samochodu, gdzie uśpili przy pomocy chustki nasyczonej jakimś narkotykiem. Dziewczyna odzyskała przytomność dopiero za miastem i stwierdziła, że samochód jedzie w stronę Pabianic. Auto zatrzymało się w końcu przed jakimś I-piętrowym domkiem. Tam wprowadzono Małkę do ładnie umeblowanego pokoju, gdzie w obecności jakiejś starszej, elegancko ubranej kobiety, obcięto jej włosy na krótko i przebrano w elegancką suknię. Dopiero późnym wieczorem korzystając z nieuwagi swojej dozorczyńi, Małka skoczyła z pierwszego piętra na ulicę i uciekła przed swymi prześladowcami. Podczas skoku uległa tylko lekkim pokaleczeniom.

Ostrzeżenie.

Tylko dobre się naśladowuje i fałszuje! Dlatego musisz chroniąc się przed bezwartościowymi naśladownictwami żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat czekoladek przeczyszczających „Darmel“ Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletkie znajduje się napis Darmol J. Brady

Do nabycia we wszystkich aptekach!

SOLIDARNOŚĆ MIĘDZY TARDIEU A BRIANDEM.

Paryż, 28 grudnia. (PAT) Dzienniki z zadowoleniem stwierdzają wspaniałe zwycięstwo rządu w przededniu konferencji międzynarodowej i podkreślają całkowitą solidarność istniejącą między Tardieu a Briandem oraz ponowne odprężenie w stosunkach rządu z partjami opozycyjnymi.

BYRD ODKRYŁ ŚLADY AMUNDSENA Z PRZED 18 LATY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28 grudnia. (Z) Z Nowego Jorku donoszą, że nadszedł tam telegram z Małej Ameryki z okolic bieguna południowego od komandora Byrda o odkryciu przez jego ekspedycję śladów Amundsena, pozostawionych na terenie bieguna południowego jeszcze przed 18 laty. U stóp lodowych znaleziono pagórek ułożony z kamieni, pod którym znajdowała się 20 l. blaszanka nafty i dwa pudełka zapalek i skrzynka, zawierająca opis wyprawy Amundsena do bieguna południowego w r. 1912.

DOROCZNY ZJAZD HARCERSTWA POLSKIEGO.

Warszawa, 28. grudnia. (AW) Dziś o godz. 11-tej po uroczystym nabożeństwie, odprawionym przez ks. Mauersbergera, został otwarty 11-ty doroczny zjazd Harcerstwa polskiego. Zjazdowi przewodniczył prof. Strumiłko. Imieniem rządu witał zjazd min. Czerwiński. Obrady zjazdu trwać będą do dnia jutrzejszego.

5 OFIAR ŚLIZGAWKI.

Würzburg, 28 grudnia. (PAT) Wskutek pęknięcia lodu na rzece kilkoro dzieci, używających ślizgawki, wpadło do wody. Czworo dzieci utonęło. Utonął również pewien przechodzień, który usiłował ratować dzieci.

Mimoходом.

Hilary po święta h.

Lwów, 29. grudnia.

Widok Hilarego po wszelkich świętach był tak niezmienny, że właściwie nie rozumiem potrzeby wdawania się w szersze opisy. Tym razem wypadło nie inaczej. Ten człowiek, przed tygodniem rzeźki i pełen fantazji, uosabiał głuchą rozpacz i tępa melancholję.



Przywitawszy się, szepnął:

— Czy zna pan ziola reformackie? Poradzone mi...

— Owszem, znawcy uważają je za niezawodne. Na czczo trzy razy dziennie.

— Ja je piję bez przerwy.

I westchnął.

— A wogóle — jak przeszły

święta?

— Dziękuję, widzi pan przecież najlepiej. Mieliliśmy dużo kłopotów. Naprzód z rybami. Żaden z uczonych zoologów nie wpadł na szczególną właściwość tych zwierząt: niesione ze sklepu do domu chudną błyskawicznie.

— Chudną.

— Tak. W sklepie ważyły nasze karpie z górą 5 kg., w domu niespełna 4. Szczupak 2-kilowy stracił w czasie transportu 40 deka. W tym roku kupowaliśmy ryby trzykrotnie, aby wreszcie dojść do koniecznej wagi.

— To rewelacja. Ale może w sklepie była waga fałszywa?

— To samo mówił Marcelek, jednak kupiec wytłumaczył mi, że naprawdę ryby zachowują się w ten sposób. On sam kupił wagon, a sprzedał połowę tego. Twierdzi, że zbankrutował. Ale gorzej było z zabijaniem ryb. Dawniej robiło się to przy kupnie. Obecnie stał przy wadze policjant i twierdził, że wyszły nowe przepisy. Mianowicie karpie zabija się uderzeniem w ogon. Każdy z naszych karpie został więc uderzony w ogon, dzięki czemu przyniesiony do domu wykazywał wiele żywości i temperamentu. Wpadliśmy w panikę. Żona za nic w świecie nie chciała się mieszać do tego. Adela, mimo że zgodzona została do wszystkiego, oświadczyła, że na widok krwi i śmierci dostaje spazmów i epilepsji. Gotów byłem poświęcić się i zastrzelić te nieszczęsne karpie z rewolweru. Marcelek uważał, że bezpiecznie będzie, gdy pozyskam najpierw zgodę gospodarza, ale gospodarz oświadczył, że podobne detonacje w kamienicy uzna za ważny powód do wypowiedzenia. Była chwila, gdy żona gotowa była pogodzić się z panem. „Ten twój przyjaciel — mówiła — załatwia podobne sprawy z zamiłowaniem. Czemuż go właśnie teraz nie ma?” Ostatecznie wybawiła nas z tragedji matka zony, czcigodna szambelana. Staruszka ta, licząca coś dziewięć dziesiątków pracowitych lat, pochodzi z generacji kobiet męźnych i zdeterminowanych. Oświadczyła: „Bo

Spór o autonomję gminy m. Lwowa.

Jak brzmi autentyczny tekst wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Lwów, 29. grudnia.

Spór o autonomję gminy m. Lwowa budzi zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kołach społeczeństwa. Nie od rzeczy więc będzie przytoczyć autentyczny tekst wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który — jak to już donieśliśmy — został przed 2-ma dniami doręczony pełnomocnikowi strony skarżącej. — Red.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Najwyższy Trybunał Administracyjny w składzie: Przewodniczący sędzia dr. Dunikowski, sędziowie: Idzikowski, Kozłowski, Chrzczonowicz, Okulicz, przy udziale członka Sekretariatu prawniczego Łuszczkiewicza, jako protokolanta, w sprawie skargi

P O W O D Y:

Orzeczeniem z dnia 30. sierpnia 1927 r. L. SA. 11189, skierowanym do Prezydium Magistratu m. Lwowa, zwolnił Wojewoda lwowski w porozumieniu z Tymczasowym Wydziałem Samorządowym na podstawie kompetencji z § 112 statutu kr. st. m. Lwowa w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 11 kwietnia 1896, Dz. Ust. kr. N. 23, Tymczasową Reprezentację Gminy m. Lwowa, ustanowioną reskryptem b. Namiestnictwa z 30 stycznia 1918, L. 2148 Pr. a utrzymaną we funkcjach oraz rozszerzoną w składzie osobowym i w kompetencjach uchwałą Tymczasowego Komitetu Rządzącego we Lwowie z 11 stycznia 1919 L. 14. WA., ponieważ, jak przez specjalną Komisję ministerjalną stwierdzono, wadliwości w administracji i gospodarce gminnej,

Prezydium i Rady miejskiej we Lwowie, na orzeczenie Wojewody lwowskiego z dnia 30. sierpnia 1927 r. L. SA. 11189. w przedmiocie zwolnienia Tymczasowej Rady gminy m. Lwowa po przeprowadzonej dnia 27 czerwca 1929 r. rozprawie, a to po wysłuchaniu sprawozdania sędziego - referenta, jakoteż wywodów zastępców skargi: Profesora dra Marcellego Chlamtacza, adwokata dra Rubina Sokala, adwokata dra Jakóba Diamanda i zastępców pozwanej władzy: Naczelnika Wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dra Kazimierza Windakiewicza i radcy wojewódzkiego Zdzisława Pawlikowskiego,

uchyliła zaskarżone orzeczenie z powodu wadliwego postępowania i zarazem zarządza zwrot wniesionej opłaty.

wykazane przez lustracje przeprowadzone z ramienia Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie w latach 1924 i 1926, nie zostały usunięte.

Do tymczasowego załatwienia bieżących spraw Zarządu Gminy m. Lwowa powołał Wojewoda Tymczasowy Zarząd miejski, złożony z Komisarza rządowego, dwóch jego zastępców i rady przybocznej z głosem doradczym.

Zarazem oznajmił Wojewoda, że „od tej decyzji niema odwołania“.

Na powyższe orzeczenie wniosła Rada miejska kr. st. m. Lwowa oraz Prezydium miasta na podstawie uchwały Rady miejskiej z 1. września 1927 skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, w której podniesiono cały szereg zarzutów, kwestionujących

legalność wydanego zarządzenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrując niniejszą sprawę i zważywszy:

że w myśl art. 1. ustawy z dnia 1. sierpnia 1923 Dz. Ust. poz. 712 w sprawie środków prawnych od orzeczeń władz administracyjnych służy — o ile poszczególne ustawy wydane po wejściu w życie wspomnianej ustawy, nie będą zawierały odmiennych postanowień — od orzeczeń wydanych w instancji I. przez władze administracyjne II. instancji (Wojewody), odwołanie do właściwego Ministra,

że żaden akt ustawodawczy względnie mający moc ustawy, wydany po wejściu w życie przytoczonej ustawy z dnia 1. sierpnia 1923 nie zawiera odnośnie Statutu kr. st. m. Lwowa, odmiennych postanowień,

że natomiast § 112 tegoż Statutu, na który się zaskarżone orzeczenie powołuje w związku z postanowieniami § 108, wyraźnie przyznaje gminie prawo wniesienia rekursu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przeciw zarządzeniom władzy nadzorczej,

że więc orzeczenie Wojewody wydane na zasadzie § 112 Statutu, nie jest ostateczne, lecz stronie służy prawo odwołania się odeń do Ministra Spraw Wewnętrznych,

że wobec tego, jak to już Najwyższy Trybunał Administracyjny wyjaśnił w wyrokach L. Rej. 633/27, 915/27, 2019/27 i innych — władza pozwana, wydając mylnie ponczenie o środkach prawnych, naruszyła formy postępowania administracyjnego ze szkodą dla skarżącego,

zaskarżone orzeczenie na mocy art. 19 ustawy z dnia 3 sierpnia 1922 Dz. Ust. poz. 400 z r. 1926 z powodu wadliwego postępowania uchylił.

Zarządzenie zwrotu opłaty opiera się na przepisie przytoczonego powyżej artykułu.

Warszawa, dnia 28 listopada 1929.

Podpisy: (—) Dr. Dunikowski, (—) Idzikowski, (—) Kozłowski, (—) Chrzczonowicz, (—) Okulicz.

FRANCISZEK MOSZKOWICZ

SKŁAD WÓDEK I WIN KOLLATAJA 2. TEL. 17-43.

sprzedaje wódki, likiery i wina po cenach znacznie niższych. — Na bale, redu-ty, zabawy towarzyskie dostarcza wszelkie trunki w komis, przyczem wypożycza gratisowo stoliki, szkło, obrusy, noże i widełce. 9934

ze drogi, za moich czasów nie myśla-no o takich ceremonjach“ i wzięwszy tęgi nóż, w ciągu minuty zawołała nas z powrotem. Przyszło jej to z pewną trudnością, bo uciekliśmy z naszymi nerwami w najdalsze zakamarki mieszkania. Musiałem tam uspokajać żonę, pocieszając ją, że byłoby znacznie gorzej, gdyby karpie umiały ryczeć albo wyć.

— A jednak przed wojną...

— Ma pan rację. Widzę to nawet po sobie. Gazety piszą, że ludzie zubożyli na cierpienia i nie ich już nie przeraża. To nieprawda. Ludzie wysubtelnieli. Nawet stróżowa nasza raz powiedziała, że jest za delikatna, by zabijać kurczęta.

— A pozatem?

— Reszta jest cierpieniem i zagadką. Przychodzi taka familja, słania się na nogach, tłumy dyskretnie ataki czkawki i skarży się, że ma za sobą czternaście wizyt. Prosta litość nakazałaby dać tym ludziom nieco gorzkiej herbaty. Ale my musimy za stawiać stół po raz piętnasty rybą, mięsem i tortami i wtłaczać w nich

te specjalne, na widok których dostają mdłości, bo inaczej czuliby się dołknięci. Ja sam po pierwszym dniu tęskniłem za szpitalem, a nawet za dostojnym spokojem ementarza, a jed-nej musiałem lazić, jeść, dziękować, chwalić, uśmiechać się i odgrywać wszystkie skale radości i wzruszenia. Zdaje mi się jednak, że przez tę otchłań udręczeń doszedłem wreszcie do rozwiązania problemu świętecznego.

— No?

— W ludzkości tkwi pewien instykt samoudręki. Przodkowie nasi biczowali się i głodzili. My sprawiamy święta.

Widok Hilarego dowodnie potwierdzał prawdziwość tej teorii. Tak mógł wyglądać tylko męczennik, tem boleśniejszy, że nie odnajdujący w swych cierpieniach nawet śladu wewnętrznej satysfakcji. Zresztą Hilary odgadł moją myśl, dodając:

— Najstraszniejsze jest to, że gdybym umarł z przejedzenia, pochowano by mnie z pogardą.

SIVIZNA

TO STAROŚĆ ZANIK ENERGJI
POTRZEBNEJ DO WYDAJNEJ PRACY



Tak myśli Szeł-Przełożony spoglądając na siwiejącego współpracownika. — Łatwo tego uniknąć używając płynu

„ORIENTINE“

który nie plami, nie brudzi, jest zupełnie nieszkodliwy i stopniowo, nieznacznie d'a otaczających, przywraca siwym włosom pierwotny, zupełnie naturalny kolor i miękkość Parf. d' ORIENT Warszawa.

Wszędzie do nabycia.

Przed międzynarodowym turniejem hokejowym w Krynicy.

Doniosłe wydarzenia sportowe i towarzyskie.

(O umyślnie wysłanego sprawozdawcy „Gazety Porannej“).

Krynica, 28 grudnia.

Krynica znajduje się w przededniu doniosłych wydarzeń sportowych i towarzyskich. Program sportowy najbliższych dni przedstawia się bardzo bogato. Zawiera on przede wszystkim wielki międzynarodowy turniej hokejowy, a dalej popisy w jeździe sztucznej na lodzie oraz zawody saneczkarskie z udziałem konkurencji zagranicznej. Poza to odbędzie się między 3—6 stycznia ogólnopolski zjazd lekarzy, na który zgłosiło swój udział już 350 lekarzy z całej Polski. Przygotowania do imprez sportowych jakoteż na przyjęcie gości zostały już całkowicie ukończone, a obecnie jedyną troską stanowi niepełna aura, a w szczególności brak mrozu, który mógłby popsuć zyski organizatorom.

W roku bież. kosztem 35 tys. zł. wybudowano wspaniałą trybunę z centralnym ogrzewaniem, szatniami i bufetami tak, że całość robi bardzo dobre wrażenie i nie ustępuje największym tego rodzaju urządzeniom zagra-

nicznym. Zastępa wybudowania trybuny oraz organizowania imprez sportowych przypada prezesowi polskiego związku hokeja na lodzie p. dr. Polakiewiczowi, który dzięki poparciu zarządu zdrojowego stwarza z Krynicy centrum sportu łyżwiarskiego w Polsce.

W piątek wieczorem przybyła do Krynicy ekspedycja Pogoni z wycieczki zagranicznej. Dziś rano przyjechała reprezentacja Wiednia, złożona z 9 graczy i kierownika. Na reprezenta-

cję Wiednia składają się przede wszystkim gracze z Poetzleimdorfu a dalej 2 gracze Wiener Eislaufvereinu. Jutro oczekiwany jest przyjazd Legii, popularze budapeszteńskiego klubu łyżwiarskiego. Poza to zjechało też szereg wybitnych działaczy sportowych, jak wiceprezes związku łyżwiarskiego gen. Witkowski z żoną, p. Tadeusz Kuchar, komisarz polskiego związku narciarskiego na okręg krakowski p. Loteczka z żoną. Szereg osobistości oczekiwany jest dala dzień.

KINO
„LEW“

Dziś w niedzielę sensacyjna premiera...
Warja Malicka, Zofja Szatycka, Bogusław Samborski, Władysław Walter w przebojowym dramacie erot. p.
„SZLAKIEM HANBY“
dramat według powieści Antoniego Marczyńskiego pt.
„Wspaniałe Hrabstwo“ — Z powodu wielkich kosztów filmu zniżki i bilet wolnego wstępu oraz karty do odwrotu nieważne

Nowy ambasador sowiecki w Londynie i jego towarzyszka pani Serebriakowa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 28. grudnia. (Z) Z Paryża donoszą: Paryskie pismo rosyjskie „Wozroждение“ ogłasza rewelacje dotyczące nowego ambasadora sowieckiego w Londynie, Sokolnikowa, oraz przybyłej z nim do Londynu — żony jego. Nominacja Sokolnikowa na stanowisko ambasadora w Londynie nastąpiła w ostatniej chwili.

li. Pierwotnie zamierzano powierzyć je Litwinowowi lub Cziczirinowi. Litwinow nie zgodził się, Cziczirin zaś odmówił, ponieważ był w Anglii aresztowany jako bolszewik. Dopiero po odmowie Litwinowa i Cziczirina, na stanowisko ambasadora powołano Sokolnikowa. Nowy ambasador w Londynie posiada wykształ-

Wiedeńscy mieszkają w „Lwi-grodzie“, zawodnicy polscy zakwaterowali się w pensjonacie „Felicja“, który komfortem nie ustępuje najlepiej urządzonego tego rodzaju instytucjom. Poza to przyjęcie ze strony organizatorów jest bardzo serdeczne i gościnne. Akademicki związek sportowy z Warszawy weźmie również udział w turnieju. Z graczy jego są już tutaj prok. Kulej z żoną i Tupalski, reszta przyjedzie już w najbliższych dniach. Poza to jest również gracz Krieger z Polonii.

O ile mroz dopisze dzisiaj, tj. w niedzielę, odbędzie się zawody Lwów — Wiedeń. Turniej międzynarodowy z udziałem reprezentacji AZS. w Warszawie, Pogoni lwowskiej, Legii warszawskiej, budap. klubu łyżwiarskiego, oraz kombinowanej drużyny polskiej rozpocznie się 1. stycznia. W ostatniej chwili dowiadujemy się, że w dniu jutrzejszym przyjeżdża p. Marsz. Piłsudska z córeczkami i zamieszka, jak zwykle, w Domu Zdrojowym. Warunki śniegowe w okolicy są zupełnie dobre, tak, że narciarze mogą uprawiać swój sport.

N. S.

Z żydowskiej gminy wyznawczej

Spokojny przebieg dyskusji budżetowej.

Lwów 29. grudnia.

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w tut. Gminie wyznaniowej obrady nad budżetem na rok 1930. Plenarnemu posiedzeniu Rady poświęconemu tej sprawie przewodniczył prezes Rady Gminy p. Ignacy Jaeger.

Wiceprezes Rady p. J. Wittels, jako referent budżetowy w obszernej i wyczerpującej sposobie przedstawił budżet Gminy żydowskiej na rok 1930. Referent objaśniał poszczególne pozycje przedłożonego przez Zarząd budżetu, który dochodzi do wysokości 2,500.000 złotych na cele religijne, szkolne, opieki społecznej i na subwencje na rzecz instytucji kulturalnych i dobroczynnych.

Nad wywodami referenta wywiązała się 5-cio godzinna debata, w której zabierali głos pp. rr. Dr. Schönfeld, Dr. Koppel, Schwartz, J. Schlechter, A. Kupferstein, Dr. K. Einäugler, S. Jawetz i W. Ticker. Mówcy ze strony większości w Radzie Gminy popierali stanowisko referenta budżetowego, wykazując dowodnie, że rządy obecne w Gminie są bez porównania lepsze, aniżeli w latach minionych, oraz że obecny Zarząd Gminy cieszy się słusznym zaufaniem całego społeczeństwa żydowskiego, ponieważ ono widzi, że Zarząd stara się w każdej dziedzinie przysłużyć ludności żydowskiej z pomocą.

Mówcy należący do Klubu narodowo-żyd. krytykowali przedłożony budżet, usiłując wykazać, że nie odpowiada on potrzebom ludności, ponieważ nie uwzględnił tych wydatków, których się opozycja domaga.

Z powodu spóźnionej pory przewodniczący Rady odroczył dalszy ciąg dyskusji do jutra.

Kwiat śnieżny „Neuge de Fleurs“

Najlepszy krem do twarzy i rąk!

Wyłącznie sprzedawane tutaj na Polskę: „Ozon“ Hurt. Mat. Apt. Lwów, Kołata a 8, Tel. 4-25 i 2-96 Rejonowi za tęczę za kupują poszukiwani

Z tajemnic wywiadu sowieckiego w Warszawie

JAKIŚ DYPLOMATA POLSKI MIAŁ SIĘ ZWIERZYĆ SZPIEGOWI, DOSTARCZAJĄC MU NIEWOLNIE WAŻNEGO MATERJAŁU POLITYCZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. grudnia. (Z) W dalszym ciągu Biesiedowski poświęca rozdział działalności sow. wywiadu w Warszawie, kierowanego przez niejakiego Zubowa. Najbliższą współpracowniczką Zubowa była niejaka Birenzweig, występująca pod przybranym nazwiskiem Balaszowa. Balaszowa została przez władze polskie pochwycona na gorącym uczynku odbierania tajemnych dokumentów wojskowych od pewnego agenta i uwięziona. Na żądanie polskiego Min. spraw zagran. Zubowa i Balaszowa musieli opuścić Warszawę. Kierownikiem wywiadu został urzędnik centrali szpiegowskiej w Moskwie Talbow, który otrzymał paszport dyplomatyczny wicekonsula sowieckiego w Warszawie. Pozornie akcja szpiegow-

ska nie była prowadzona przez poselstwo, lecz przez specjalną organizację, na której czele stała Maraja Kokowska i Illjnicz. Biesiedowski zaznacza, że Illjnicz był niezwykle cennym agentem. Jako b. wojskowy posiadał rozległe stosunki. Jeden z dyplomatów polskich nie podejrzewając zupełnie, aby Illjnicz mógł być szpiegiem, zwierzył mu się z szeregu ważnych spraw, dotyczących polityki polskiej. Na podstawie materiałów dostarczonych przez Illjnicza, Woikow opracował raport o polityce polskiej i państw bałtyckich, który choć zdaniem Biesiedowskiego oparty na prawdziwych danych, uznany został w Moskwie za niewiarygodny.

cenie prawnicze, jest synem lekarza moskiewskiego. Sokolnikow należał wprawdzie od młodości do organizacji rewolucyjnych, lecz ostatnio usunął się z życia politycznego. Przed nominacją zażądano od niego gwarancji prawomyślności, których udzieliła osoba ciesząca się wielkim zaufaniem w kręgach partyjnych, osoba, która obecnie przybyła z Sokolnikowem do Londynu, jako jego żona. Poręki udzieliła Halina Serebriakowa, żona sekretarza centralnego komitetu partii komunistycznej. Nie jest ona jednak żoną Serebriakowa, który żonę wraz z dzieckiem porzucił w r. 1925. Halina Serebriakowa pochodzi z Polski. Przed poślubieniem Serebriakowa, który był jej czwartym mężem, była ona żoną komunisty polskiego Mieczysława Warszawskiego, znanego pod pseudonimem partyjnym jako Broński. Po rozwiedzeniu się z Serebriakową Broński uwiódł żonę słynnego czekisty Umszlichta, z którą obecnie żyje w pałacu przydzielonym mu jako członkowi najwyższej rady gospodarczej. Żona Umszlichta, która porzuciła go dla Brońskiego, nadal utrzymuje przyjazne stosunki ze swoim b. mężem tak, że dzięki temu skomplikowanemu współżyciu Umszlicht zawsze dobrze jest poinformowany o tem, co robi nie tylko Broński, ale i Sokolnikow. Serebriakowa należy urzędowo do personalu agentów GPU. Poza to zajmuje wybitne stanowisko w kierowniczych kręgach partii komunistycznej. Jest ona autorką szeregu prac dotyczących kół partii komunistycznej. Jest ona autorką szeregu prac dotyczących Dalekiego Wschodu. Obecnie będzie ona odgrywała decydującą rolę w kierowaniu sprawami ambasady sowieckiej w Londynie.



CZEKOLADA :: KAKAO PRALINKI DESEROWE

słynne wyroby fabryki

„SAROTTI“

NOWA PREMJA
dla Czytelników „Gazety Porannej“.

Nto chce pójść za darmo do kina „Palace“

niechaj szuka swego nazwiska w naszym dziale inseratowym.

Lwów, 29. grudnia.

(.) Najpiękniejszą, najpotężniejszą wizję egzotyczną daje bezwzględnie widzowi — a dziś już trzeba powiedzieć — i słuchaczowi, wyświetlany obecnie w kinie „Palace“ film dźwiękowy „Białe cienie“ słynnej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer, jednego z najpotężniejszych amerykańskich przedsiębiorstw filmowych. —

DWIE RASY.

Fabula powieściowa, posilkowana cudami uchwyconej żywcem na ekran przepysanej przyrody wysp Polinezyjskich, znakomita inscenizacja dobywająca na jaw wszystkie właściwości życia tych pierwotnych dzieci natury, potężny konflikt dramatyczny, wynikający z... zetknięcia się dwóch odrębnych światów zaborczej i drapieżnej cywilizacji z tym szczęśliwym w swej prostocie i naiwności ludem tubylczym, wystarczyłyby, aby dzieło naprawdę potężne czyniło wrażenie.

W DALEKIEJ KRAINIE

A cóż dopiero, gdy te „Białe cienie“ ożywi dźwięk przedziwnej, egzotycznej ilustracji muzycznej, która opanowuje audytorjum z taką mocą, że przenosi się całym czuciem nerwów i intensywnością wrażeń w tamte dalekie, nigdy nie widziane w rzeczywistości, a tak jednak przez czaro-

wrażeń tak żywo silnych a przytem dających tak pełne zadowolenie estetyczne, naprawdę nie przeżywalimy dotąd w królestwie srebrnego ekranu. Wszystkie czynniki złożyły się tutaj na stworzenie dzieła niepospolicie pięknego, dzieła, wobec którego musiałby kapitulować najbardziej nieprzejednany wróg najmłodszej z cór Apollina.

dzieństwo sztuki i techniki nagłe bliższe i plastyczne krainy.

W tych czarodziejskich przeżyciach, jakie daje film „Białe cienie“, najpotężniejsze, wprost wstrząsające wrażenie pozostawia scena burzy morskiej z piekielnym wyciem roz-

NIESPODZIANKA DLA FIL- NYCH CZYTELNIKÓW.

Widzieć ten arcyfilm, to musi być hasłem wszystkich wrażliwych na rzeczy piękne.

W zrozumieniu olbrzymiej atrakcji filmów dźwiękowych, wyświetlanych w kinie „Palace“ „Gazeta Poranna“ przygotowała nową niespodziankę dla pilnych Czytelników naszego pisma.

W numerze dzisiejszym i dni następnym przez cały czas wyświetlania w kinie „Palace“ filmu „Białe cienie“ oraz filmów dalszych, będzie-

my umieszczali w części inseratowej szereg nazwisk i adresów Czytelników „Gazety Porannej“ według z góry ułożonego klucza na podstawie ksiąg adresowych.

my umieszczali w części inseratowej szereg nazwisk i adresów Czytelników „Gazety Porannej“ według z góry ułożonego klucza na podstawie ksiąg adresowych.

my umieszczali w części inseratowej szereg nazwisk i adresów Czytelników „Gazety Porannej“ według z góry ułożonego klucza na podstawie ksiąg adresowych.

A może Ty właśnie znajdujesz się w spisie

Do Czytelników naszych należy przeglądać pilnie część inseratową „Gazety Porannej“ celem przekonania się, czy ich nazwisko figuruje w tym oryginalnym rebusie. Każdy, kto odnajdzie swoje nazwisko wydrukowane w „Gazecie Porannej“ winien się zgłosić w przeciągu 24 godzin z odnośnym numerem i dowodem swojej identyczności między godz. 10—12 przedpoł. do redakcji (ul. Chorążczyzny 31, I. p.), gdzie otrzyma kartę, upoważniającą go do wstępu na pierwsze przedstawienie o godz. 4-tej.

Czytelnicy, którzy już znają film „Białe cienie“ mogą na tej samej podstawie otrzymać asygnatę na program następny.

A więc od dzisiejszego dnia szukajcie pilnie. Wszystkie cuda egzotyki, najpiękniejsze wrażenia estetyczne, czekają na tych, którzy nazwisko swoje odnajdą w „Gazecie Porannej“.

Napad rabunkowy na kupca

SPRAWCY ZOSTALI TEGO SAMEGO DNIA UJĘCI.

(Od naszego korespondenta.)

Kołomyja, w grudniu.

Wczoraj w nocy napadli trzej nieznanego pochodzenia osobnicy uzbrojeni w bagnety na drodze między Tłumaczyskiem a Szeparowcami w pow. kołomyjskim na Afroima Kreizla, jadącego wozem w kierunku Kołomyj. Jeden ze sprawców zatrzymał konia, dwaj inni zaś ściągnęli Kreizla z wozu do przydrożnego rowu, poczem jeden z nich usiadł mu na głowę, a drugi włożył mu bagnet do ust, by napadnięty nie mógł krzyknąć i w ten sposób zrabowali mu z kieszeni 150 zł. i lampkę elektrycz-

ną. W czasie napadu jeden ze sprawców wybił Kreizlerowi zęb. Na skutek doniesienia napadniętego wdrożyła policja natychmiast energiczne dochodzenia, w toku których ujęty został Dmytro Fedorów z Rakowczyka, przy którym znaleziono zrabowaną Kreizlowi lampkę elektryczną, a ten rozpoznał w nim jednego ze sprawców. W toku przesłuchania Fedorow wydał pozostałych dwu bandytów, tak, że już cała bandycka trójka znajduje się pod kluczem.

Ettingera BALSAM na ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporczywe nagniotki i zgrubiałe naskórki.

Skład i wyrób

Apteka M. Ettingera
Lwów, plac Gołuchowskich

Z życia kulturalnego w Przemyślu.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, 29 grudnia.

Święto rodziny wojskowej. Jedną z najładniejszych imprez artystycznych w Przemyślu było święto Rodziny Wojskowej, które odbyło się onegdaj w sali Kasyna wojskowego. Na pierwszy plan wysunęły się znakomite produkcje wokalne zaszczytne znanej śpiewaczki operowej p. Ireny Bleicher-Horszowskiej, która odśpiewała pieśni Niewiadomskiego i Regera „Słowika“ Alabieffa (z kadencją fletową) oraz arje z „Traviaty“. P. Horszowskiej, która czarowała słuchaczy swą doskonałą techniką wokalną oraz pięknym głosem akompanjowała subtelnie p. Janina Galiczanka. Publiczność owacyjnie darzyła obie artystki oklaskami i kwiatami. Na resztę bogatego programu złożyły się: jędrne przemówienie p. Kopeciowa, gra na skrzypcach p. por. Kracha, piękna deklamacja p. Wiśniowskiej, koncert orkiestry 5 p. S. P. oraz komedia „Jego kaprańska mość“, odegrana z werwą przez zespół 38 p. p.

Zespół amatorów Tow. „Freudreum“ odegrało kilkakrotnie z powodzeniem sztukę Baluckiego „Dom otwarty“.

Bal Tow. Hygienicznego wyznaczony na 4 stycznia, zapowiada się świetnie. Przygotowania są w toku

Trzy nowe sztuki Saszy Guitry'ego.

Lwów, 29 grudnia.

(=) Popularny aktor i autor paryski Sasza Guitry pracuje obecnie nad trzema jednocześnie nowymi sztukami. Opracowuje on barwną rewję, której narazie brak jeszcze tytułu, pisze komedię historyczną p. t.: „Franz Hals“, wreszcie kończy rozpoczętą przed laty komedię „Adam i Ewa“, której główne role były w swoim czasie tworzone z myślą o Sarze Bernhardt i Lucjanie Guitry (ojcu autora). Obecnie role te mają objąć sam Sasza Guitry i żona jego Yvonna Printemps.

Pończochy Jedwabne

w nowych kolorach
po zł. 8.50

A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARR
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Niniejszem zawiadamiamy, że powierzyliśmy zastępstwo
amerykańskich maszyn buchalteryjnych

ELLIOTT--FISHER oraz UNDERWOOD BOOKKEEPING

na terenie Małopolski firmie

GROSS I MARGULIES

LWÓW

Kopernika 9, Tel. 5-02.

KRAKÓW

Starowiślna 1, Tel. 21 90.

Towarzystwo nowoczesnej organizacji biur „ORGANIZACJA“ Sp. z o. o.
WARSZAWA, DŁUGA 48, TELEFON 153-02 i 529-94.

Zupełnie jak w Meksyku.

MIĘDZY MOSTEM JANOWSKIM A KLEPAROWSKIM OBRABOWANO WAGON TOWAROWY, WYRZADZAJĄC SZKODĘ NA KILKADZIESIĄT TYS. ZŁOTYCH.

Lwów, 29 grudnia.

(—) Wczoraj późnym wieczorem na torze kolejowym między mostem Janowskim a Kleparowskim nieznanymi na razie sprawcy rozbili i okradli wagon pociągu towarowego, zdążającego w stronę Tarnopola. Złodzieje po rozbiciu wagonu, skradli bal skórek futrzanych, prawdopodobnie krymskich, o wadze 19 kg., 3 bale towarów biaław-

nych, oraz warek orzechów włoskich i większą ilość śniegowców marki „Pepege“. Orzechów złodzieje nie zdążyli zabrać i pozostawili na torze, zbadawszy wprzód zawartość worka. Gdy na miejsce przybyli funkcjonariusze policyjni, zdołali jeszcze około 15 kg zebrać. Szkoda wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych.

SPRAWY KOLEJOWE

Graniczni taksatorzy kolejowi.

Lwów, 29 grudnia.

Na stacjach granicznych zajęci są tak zwani taksatorzy, na których ciąży wielka odpowiedzialność materialna, gdyż w razie mylnego obliczenia przesyłek niemożności ściągnięcia różnicy od sron, mieszkających zagranicą, przypisuje im Zarząd kolei wypadającą kwotę do zwrotu. Szczupłe zaś uposażenie przy trudnych warunkach egzystencji w pogranicznych miejscowościach nie wystarcza na pokrycie tego rodzaju niedoborów.

Chodzi więc o przyznanie taksato-

rom granicznym specjalnych dodatków kalkulacyjnych, z których mogliby odpędzić wspomniane zwroty.

Ponadto należałoby pracownikom tym wydawać ulgowe umundurowanie, podobnie jak deklarantom celnym. Pracując bowiem na stacjach granicznych, zmuszeni są, chodząc po placu stacyjnym dla badania zawartości przesyłek, legitymować się ustawicznie organom kolejowym, policyjnym i celnym, czegoby uniknęli gdyby byli umundurowani.

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 30. XII. 1929.

J. F. BALJE.

Gentleman- złodziej.

Hotel „Bellavista“ w Brighton miał doskonałą renomę, nie tylko dzięki wygodnym pokojom i wykwiintnej kuchni, ale także przez specjalny rodzaj gości. Również w tym sezonie wszystkie pokoje były zajęte przez elitę angielskiego towarzystwa, niemiecką arystokrację, francuską dyplomację, słowem przez wszystkich, którzy Brighton odwiedzają na dłuższy, lub krótszy czas i specjalny nacisk kładą, ażeby swój pobyt uczynić jaknajmilszym. Goście po pewnym czasie zaznajamiali się ze sobą i tworzyli tak zwane kluby. Do jednego z takich zaimprovizowanych klubów należał również „lew salonu“.

Ten przydomek zdobył sobie po paru dniach, a miał to do zawdzięczenia wszystkim młodym dziewczętom i nawet nie młodym, które od pierwszego wejrzenia chciały go zdobyć.

W księdze meldunkowej był zapisany jako „Jack Hampton“, ale szeptano sobie na ucho, że pod tem skromnym nazwiskiem kryje się arystokrata, który nawet jest spokrewniony z jednym z domów panujących. Gdy próbowali pokpiwać z jego nazwiska, otaczał się aurem tajemni-

cy i zrećnie kierował rozmowę na inny temat, tak iż po paru tygodniach tylko wiedzieli, co i na początku.

Na ogólnych wycieczkach, na placu tenisowym, w teatrze, w salonach hotelu, — wszędzie dzierżył Jack Hampton prym. Na placu sportowym nie mógł znaleźć sobie silnego przeciwnika, a kiedy opowiadał o swoich niezliczonych podróżach z niebывałym wdziękiem i prostotą, całe towarzystwo słuchało go z niezwykłym zainteresowaniem.

Tak mijały bez troskie letnie tygodnie i już trzeba było myśleć o powrocie. Do tych, którzy zaczęli mówić o wyjeździe, należał również Jack Hampton.

— Ważne sprawy. — Sprawy państwowe — szeptano sobie na ucho — odciągały go od tego zakątka. Jednak z nim odjechał, zaprosił swoich nowych przyjaciół i przyjaciółki na intymny bal na którym miał zdradzić swoje prawdziwe nazwisko.

Bal, który — czy można się było czego innego spodziewać? — przeszedł wspaniale, zbliżał się do końca. Przy deserze podniósł się Jack Hampton. Wszyscy zamilkli: z bijącym sercem oczekiwali rozwiązania zagadki. Hampton 10-zejrzał się i rozpoczął:

— Nie będę dłużej trzymał na uwieży niecierpliwosć państwa i zaspokoję ich ciekawosć natychmiast. Nie jestem księciem, jak państwo przypuszczacie, nawet nie hrabią, ani nawet baronem. Nazywam się Charley Davis, mój zawód — gentleman — złodziej!

Podobnie jak spart przewyższa wszystkie inne systemy, tak samo „GILLETTE“ mydło do golenia „TLEN“ jest nie równanem w działaniu. Do nabycia wszędzie.

Kto chce przekonać się o tem niech kupi komplet za 3. zł.

Uroczysta wigilia strzelecka we Lwowie.

Lwów, 29 grudnia.

Staraniem Komendy VI. Okręgu Związku Strzeleckiego odbyła się dnia 24. bm. w salach Korpusu Kadetów we Lwowie uroczysta wigilia dla strzelców m. Lwowa i powiatu.

Wigilię zaszczytli swą obecnością gen. Popowicz, dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI, reprezentanci władz cywilnych, dowódcy pułków, Korpus oficerski O. K. VI., p. Michał Baczyński, prezes Narodnego Demu oraz sympatycy Związku Strzeleckiego.

W wigilii brało udział około 50 strzelczyń i 200 strzelców. Wigilia tem większe miała dla strzelców znaczenie, że dzięki życzliwości i uprzejmości p. pułkownika Florca, komendanta Korpusu Kadetów odbyła się razem z żołnierzami.

W czasie uroczystej wigilii przemawiał gen. Popowicz, podnosząc znaczenie pogotowia narodowego, przez przygotowanie się wszystkich Obywa-

teli do spełnienia w potrzebie obowiązków, podkreślając równocześnie, że praca nad przygotowaniem Obywateli spada na Związek Strzelecki, wzywając strzelców do subordynacji, karności oraz sumiennej pracy na niwie przysposobienia wojskowego.

Następnie przemawiała p. Strońska, podnosząc znaczenie pracy kobiet na polu przysposobienia wojskowego i roli kobiety w czasie wojny

Prezes Okręgu dr. Mozołowski, docent Uniwersytetu dziękując obecnym za zaszczytowanie wigilii strzeleckiej swą obecnością, podkreślił, że Związek Strzelecki Okręgu Lwowskiego z obowiązków przyjętych na siebie się wywiąże i wychowa swych członków na dobrych Obywateli i żołnierzy.

Orkiestra strzelecka pod batutą kapelmistrza Głowaczewskiego odgrywaniem kolęd urozmaiała tę miłą i niezapomnianą dla obecnych uroczystość.

Głośny śmiech towarzyszył temu wy-

maniu. Wokół ust Jacka Hamptona krążył sarkastyczny uśmiech. Po chwili mówił dalej:

— Zdaje się, że wszyscy wąpią w szczerosć moich słów. A jednak powiedziałem prawdę, jestem Charley Davis, a że do dnia dzisiejszego nikogo nie okradłem, stało się to tylko dlatego, że nie miałem jeszcze okazji.

Na nowo wybuchnęli bez troską kaskadą śmiechu. Byli jednakże lekko rozczarowani, że się przy tem upierał i ciągle jeszcze błądzili w ciemnościach. Chcąc wyczuć jakie zajmuje stanowisko i jakie jest jego prawdziwe nazwisko. Nagle rozległ się delikatny głosik kobiety. Była to Daisy Rochdale, która przemówiła:

— Well, panie Charley Davis — powiedziała, szczególny nacisk kładąc na ostatnie wyrazy — nie wierzę temu, co pan powiedział, i żeby pana przekonać, daję panu mój drogocenny sznur perel i proszę pana o opuszczenie sali na pół godziny. Ufam panu bezgranicznie i jestem przekonana, że po piętnastu minutach pan powróci i przeprosi nas za te kpiny.

Mówiąc to, zdjęła swój kosztowny sznur perel i położyła przed Jackem Hamptonem. Daisy Rochdale była bardzo lubiana przez całe towarzystwo. Jej postępek znalazł uznanie i na znak solidarności kobiety poczęły zdejmować drogocenna biżuterię i kłaść przed nim. Były

tam zegarki, bransoletki, pierścionki i łańcuchy.

Jack Hampton ciągle się uśmiechał.

— Ostrzegani, że gdy wyjdę, więcej nie wrócę!

Nikt go nie słuchał i kiedy wszystkie błyskotki pakował do kieszeni, wszyscy byli pewni, że po piętnastu minutach znowu będzie między nimi. Jednak minęło piętnaście, dwadzieścia minut a Jacka Hamptona nie było. Już minęło pół godziny, na twarzy Daisy Rochdales poczęła się malować niepokoje. Dla nikogo nie było tajemnicą, że mocno kochała się w Jacku i była nim oczarowana.

A kiedy przeszła godzina, a Jacka nie było widać, spostrzeżono dopiero, że żart tragicznie się zakończył.

Lzy spływały po twarzy Daisy...

Pytano się, czy więcej oplakuje perły, czy utracone marzenie... Wszyscy zapomnieli o swoich zmartwiezeniach, bo czyż jej sznur nie był najdroższy? Ażeby siebie nie ośmieszyć postanowiono jednogłośnie nie podać tego do wiadomości policji.

Także za bal trzeba było zapłacić.

*

Jeszcze tego samego wieczoru opuściła Daisy Rochdale hotel. Auto pędziło po gładkiej szosie. Jechało blisko godzinę, gdy nagle zwolniła biegu i do auta wsiadł jakiś pan. Delikatnie uściśnęła Daisy jego rękę.

— Czy ta wyprawa oplacała się, Charley? — zapytała zaciekawiona.

Tłum. C. S

Człowiek-zwierze przed sądem.

By osiąść ziemię, zamordował 6 osób najbliższej rodziny.

(Od naszego korespondenta).

Czortków, w grudniu.

Przed trybunałem Sądu przysięgłych w Czortkowie stanął **Józef Kozaczek**, rel. gr. kat., 23-letni zarobnik z Wierzbowca (pow. Trembowla). Zależy potwórkę ten nie zasługuje na miarę człowieka. Dopuścił się on skrytobójczego morderstwa na 6 osobach swej najbliższej rodziny, a to: śp. ojcu Iwanie Kozaczku, siostrze śp. Tekli Kozaczek, drugiej siostrze Annie, zam. Jakimyszyn, jej mężu Dmytrze Jakimyszyn i ich dwojgu dzieci: Iwanie i Stefanie Jakimyszyn. Czyn ten miał podkład czysto materialny i został przez Kozaczka popełniony wśród następujących okoliczności:

Dnia 4. sierpnia br. w niedzielę w zagrodzie Iwana Kozaczka, ojca mordercy, czyniono przygotowania do uczy weselnej młodszego siostry Tekli Kozaczek, której ślub miał się odbyć we wtorek, dnia 6. sierpnia br. Lecz na chwilę kilka przyczyna zawiść wśród członków rodziny na tle pożądania ziemi, mąciła im oczekiwaną zabawę, mimo przygotowanego już w dostatecznej ilości pieczywa, wódki i piwa. Wdowiec Iwan Kozaczek i młodsza córka Tekla był to jeden obóz, drugi tworzyli starsza córka Anna Jakimyszyn i jej mąż, Dmytro. Sporna sprawa była niewytłumaczona a fatalna w skutkach pomyłka. Żona Iwana, a matka mordercy, umierając, przeznaczyła testamentarnie swój majątek

po połowie swemu mężowi Iwanowi i córce Annie Jakimyszyn. Owa fatalna pomyłka było tajemnicą narazie ukryte zainstalowanie całego majątku na córce Annę Jakimyszyn, a w konsekwencji zmuszony, cywilny proces sądowy.

Wtem zjawia się zwolniony z wojska **Józef Kozaczek**, półczłowiek, krępy, ponury, wymijający szczególnie swą siostrę Annę. W tej atmosferze przesiąkniętej nienawiścią i przekleństwami, miały się odbyć gody weselne jego siostry, zaledwie 25-letniej, przedniej Tekli. Oskarżony atoli w przeddzień ślubu powziął szatański zamiar. Pomyślał: zabiję wszystkich, zostanę ja, wyłącznie „ja“ na całym obejściu. I w rzeczywistości w nocy z 4. na 5. sierpnia br. wykonał ohydny swój plan. Pieniężnego zarabiał ojca swego, obok którego sypiał w stodole, następnie szwagra swego śp. Dmytra i w ten sposób załatwił się najpierw z mężycznymi, których siły fizycznej bardziej się obawiał, niż słabych kobiet i niewinnych dzieci, którym też śmiertelnych ciosów siekierą w czaszkę nie poskapił.

Nazajutrz na fałszywy alarm mordercy nabiegli sąsiedzi i zastali pięć okropnie pokiereszowanych trupów. Kozaczek zakopał ciało szwagra swego śp. Dmytra, by władze śledcze mylnie sądziły, iż Dmytro był tym mordercą. Następnie z obawy przed wymiarem

sprawiedliwości, zbiegl. Odnalezienie jednak zwłok śp. Dmytra „wyswietliło sprawę i postawiło go przed sędziami przysięgłymi.

Złoczyńca z początkiem przesłuchiwania, zaskowywał się bezczelnie, negując cały akt oskarżenia, lecz nagle zmienił swą taktykę, przedstawiając tragedję w ten sposób, iż szwagier jego śp. Dmytro Jakimyszyn uderzył siekierą ojca oskarżonego Iwana, wobec czego oskarżony, stając w obronie ojca, odrzucił szwagra, wywał mu siekierę i uderzając go obuchem, czy też ostrzem siekiery, zabił go na miejscu. Kto był mordercą rezzy rodziny, tego oskarżony nie umie wytłumaczyć. Obronca słusznie postawił wniosek o zbadanie stanu umysłowego tego potwora, do którego to wniesku Trybunał przychylił się i rozprawę odroczył.

Przewodniczył rozprawie s. s. o Jednak, oskarżał prokurator Kuczkiewicz, bronił adwokat dr. Sternberg. L. W.

Pierwsze mrozy.

Nareszcie nastąpiły mrozy, za którymi tak wszyscy już tęsknili. Przy obecnej temperaturze należy koniecznie codziennie smarować ręce kremem Lanolinowym Górskiego lub gliceryną z gęszczoną Górskiego celem uchronienia skóry od popękania. Stałe używanie kremu Anitra tworzy cerę odporną na szkodliwe działanie wiatru i zimna. Głowę należy myć znakomitym szampoonek Lakme, który wzmacnia i udelikatnia włosy. Arago Górskiego niszczy radykalnie odciski (nagniotki). Nie kupujcie tanich naśladowców!!!

Proces bandytów z pod Szczercą.

Lwów, 29 grudnia.

(—) Toczący się przed sądem przysięgłych proces 6 bandytów z pod Szczercą, oskarżonych o rabunki i kradzieże, został przerwany do poniedziałku, albowiem ma być przesłuchanych jeszcze czterech świadków. W poniedziałek nastąpi wyrok sędziów przysięgłych i wyrok.

Podejrzliwość p. Torby

URATOWAŁA MIESZKANIE JEGO CIOTKI PRZED WŁAMYWACZAMI.

Lwów, 29. grudnia.

(—) Dnia 18. października br. obok realności przy ul. Kochanowskiego 26. przechodził p. Władysław Torba i spostrzegł na bramie grupkę ludzi, a w przechodzie usłyszał słowa, wypowiedziane przez jednego osobnika z tej grupki: „Tam jest zasowka i nie da się nic zrobić“. Słowa te nasunęły mu podejrzenie, że są to złodzieje, a ponieważ we wspomnianej realności mieszka jego ciotka, udał się więc do restauracji w tej samej realności i ze spacerownikami swymi podzielił się z restauratorem, sam zaś następnie poszedł na pl. Akademicki i wrócił z posterunkowym.

Podejrzenia p. Torby okazały się całkowicie uzasadnione, gdyż w chwili, gdy się zbliżał z posterunkowym, dwóch osobników z owej grupy, stoją-

cych na bramie, dawszy głośny gwizd ostrzegawczy, by ostrzec kolegów, pracujących już wewnątrz kamienicy, rzucili się do ucieczki. Z owych dwóch pracujących wewnątrz, którzy na sygnał ostrzegawczy również porzuciwszy robotę, poczęli uciekać, jeden z nich wybiegł do bramy naprzeciw leżącej realności pod nr. 31 i tam w pośpiechu uwołał od wytrycha, latarki elektrycznej i tym podobnych sprzętów, które stwierdziły jego charakter. Osobnika tego ujęło i okazał się nim Edmund Feuer, złodziej kilkakrotnie już karany. Przeprowadzone natychmiast dochodzenia wykazały, że złodzieje ci usiłowali włamać się do mieszkania p. Prendel.

Wczoraj Feuer stanął przed Trybunałem, któremu przewodniczył radca Bajorek, oskarżony o usiłowane włamanie. Obrona jego, iż znalazł się tam przypadkowo i nie miał wcale zamiaru popełnienia kradzieży, okazała się kłamliwa i sąd po przeprowadzonej rozprawie zasądził go na 5 miesięcy ciężkiego więzienia.

Oskarżał prokurator Ogonowski, bronił adwokat dr. Szymon Weiss.

U ludzi z nieregularnym działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa stosowana codziennie zrana naczno powoduje lekkie wypróżnienie. Lekarze specjaliści chorób sercowych twierdzą, że nawet przy ciężkich wadach serca woda Franciszka-Józefa działa pewnie i bez żadnych komplikacji.

9113

Piotr, Anna i ten trzeci.

TŁO I PRZYCZYNA ZAMACHU REWOLWEROWEGO NA UL. PIOTRA SKARGI.

Lwów, 29. grudnia.

(—) W numerze poświęconym doniesiśmy o postrzeleniu na ul. Piotra Skargi 18-letniej Anny Gawronówny przez nieznanego sprawcę. Przeprowadzone przez policję dochodzenia ustaliły przebieg i to tego zajścia, które przedstawia się następująco:

Do serec Anny Gawronówny, zamieszkałej przy ul. Kasztelańskiej 8, rościł sobie pretensję 19-letni Piotr Karaban, robotnik zam. przy ul. Na Blonie 56, który krytycznego wieczoru umówił się z nią na spacer na ul. Piotra Skargi. Gdy o umówionej godzinie Karaban przyszedł na miejsce spotkania, zastał Gawronówną w towarzystwie innego młodzieńca, co go wielce zirytowało. Po krótkim namyśle przystąpił do Gawronówny i jej towarzysza i w ostrym tonie zagadnął ją, co to znaczy, a zwracając się do jej towarzysza, oświadczył mu, że Gawronówna jest jego narzeczoną i poradził mu, by szybko się oddalił. Gawronówna stanęła jednak po stronie swego nowego znajomego i odmówiła Karabanowi prawa do rozporządzania jej osobą, oświadczając mu wręcz, że nie uznaje go za narzeczonego i nie chce z nim więcej mówić.

Te brutalne słowa odmowy wzburzyły do najwyższego stopnia Karabana, który dobył wówczas rewolweru i skierował go w stronę niewiernej narzeczonej, postanowił ją zamordować. Pierwszym wystrzałem zranił ją w prawy obojczyk, a gdy chciał strzelić

ciął się. Wówczas Karaban rzucił się do ucieczki. Gawronównę zabralo Pogotowie ratunkowe do szpitala, a za niedoszłym mordercą zarządono pościg. Sprowadzony do Wydziału śledczego Karaban przyznał się do usiłowanego morderstwa, podając jako powód niewierność swojej narzeczonej. Wczoraj odstawiono go do więzienia.

Trójka złodziejska przed sądem.

CZYLI 19-LETNIA PANNAMARJA I JEJ KARJERA.

Lwów, 29 grudnia.

(—) Przed Senatem III, któremu przewodniczył radca Bajorek, stanęła wczoraj szajka złodzieji, złożona z Józefa Derenia, Józefa Cielieńskiego i jego siostry, 19-letniej panny Marji, matki dwojga nieślubnych dzieci. Akt oskarżenia zarzuca tej trójce, iż dnia 7 czerwca br. skradła z garażu Aleksandra Arenda, przy ul. Janowskiej 54 części samochodowe, przedstawiające wartość 9.000 zł. Ponadto Cielieński z siostrą w jesieni br. skradli ze Strzelnicy wojskowej na szkodę Skarbu wojskowego łuski z naboju karabinowych wartości 200 zł.

Prócz tej trójki odpowiadali przed sądem wczoraj Alfer Blunt i Lea Blanckerman, właściciele składu ze starem żelazem, oskarżeni o nabycie przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok uwalniający Derenia od winy i kary, a zasądzający Cielieńskie-

go za przestępstwo kradzieży na 2 miesiące aresztu, skonsumowanego aresztu śledczym, a Marję Cielieńską na 3 miesiące aresztu, ze względu na małe dziecko odbycie kary odroczone na pół roku. Blunt został uwolniony od winy i kary, a Blanckermanowa zasądzona na 200 zł. grzywny. Oskarżał prokurator Ogonowski, bronił adwokaci: dr. Axer, dr. Satycki i dr. Żywicki.

Nagły zgon w kąpielni.

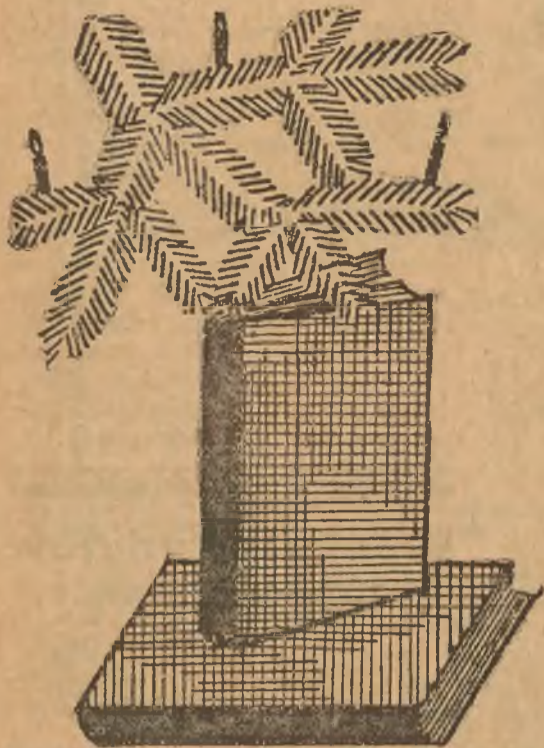
19-LETNI MŁODZIEŃCZAK DOSTAŁ ATAKU SERCOWEGO W WANNIE.

Lwów, 29. grudnia.

(—) W piątek, o godzinie 10 wieczorem zawiadomiono policję, oraz lekarza dzielnicowego, że w realności przy ul. Świętokrzyskiej 7 zmarł nagle w wannie w czasie kąpielni 19-letni Jan Tadeusz Kozdęba, syn emerytowanego oficera. Lekarz dzielnicowy stwierdził

zgon przez utopienie się, powstałe wskutek ataku sercowego. Tragicznie zmarły Kozdęba cierpiał na nerwicę serca i po wejściu do gorącej wody dostał ataku sercowego i wskutek tego zmarł. Zwłoki na polecenie lekarza dzielnicowego zabrano do Instytutu medycyny sądowej.

Księgarnie Kolejowe T-wa „RUCH“ S. A.



posiadają

Ciekawe nowości beletrystyczne
Książki dla dzieci i młodzieży
po różnych cenach - - - - -

Galanterię podróżną, papeterję,
karty do gry. Wyroby tytoniowe.

Sensacje teatralne w Londynie. „Fala upałów“ i „Ociec-kawaler“.

Lwów, 29 grudnia.

(=) Londyński świat teatralny ma obecnie sensację. Oto w teatrze **Saint James**, jednym z najwytworniejszych teatrów dzielnicy zachodniej, wystawiono sztukę p. t.: „Heat Wave“ („Fala upałów“), której autor **Roland Pertwee** osiągnął już w swoim czasie w Londynie

znaczny sukces

swym dramatem p. t.: „Scantakysta“.
„Fala upałów“ ma jako teren akcji **Dalaki Wschód**, kolonie państwa brytyjskiego, a jako temat stosunki, panujące tam w

dziedzinie erotycznej.

Wzrost akcji spleta się tu z zagadnieniem aktualnym dla tamtych okolic, zagadnieniem niewystarczającej ilości białych kobiet. Sensacyjność sztuki polega na tem, że Anglicy ogromnie rzadko i bardzo ostrożnie poruszają tematy erotyczne, tu zaś został uczyniony niejako wyłom w tradycji...

Z wielkiem powodzeniem wystawił teatr londyński „Globe“ zabawną komedię **Edwarda Chibels-Carpentiera** p. t.: „The Bachelor Father“. Treść jej jest następująca: **Sir Basib Winterton**, miliardier i hulaka, doszedłszy do 60-go roku życia, staje się nagle

sentymentalny

i poleca swemu sekretarzowi znaleźć

nie rozpraszonych po całym świecie **wszystkich żyjących dzieci** i sprowadzenie ich do jego domu.

Sekretarz znajduje w Anglii **syna, kompozytora z mamą** — we Florencji **uroczą panią, śpiewaczkę**, również z mamą, ale inną — a w Nowym Jorku **małą, ubogą telefonistkę**. Wszyscy oni spotykają się w domu **Sir Basib** i

mogą tam pozostać, jak długo chcą. Okazuje się na szczęście, że śpiewaczka nie jest istotnie córką **Basiba**, co ułatwia jej znakomicie

poślubienie

kompozytora, telefonistka znajduje również męża, a szczęśliwy kawaler jest w ostatnim akcie ojcem **pokaźnej rodziny**.

Naukowy komitet parlamentarny w Anglii

Lwów, 29 grudnia.

Na terenie parlamentów europejskich spotykamy się często z ciekawym zjawiskiem łączenia się **posłów z grupą nie według przynależności partyjnej, ale według zainteresowań umysłowych lub zawodów, z których pochodzą**. Tak np. w Sejmie polskim istniały koła **posłów-spółdzielców, posłów nauczycieli**, a w Anglii utworzył się w czasie ostatniej sesji **komitet naukowy, do którego weszło 70 posłów**. Zadaniem tego komitetu ma być **gromadzenie i dostarczanie parlamentowi materiału informacyjnego, dotyczącego roli i znaczenia nauki w państwie, oraz dążenie do uzyskania takich zarządzeń, któreby polepszyły materialne warunki pracowników i towarzyszy**

naukowych. Komitety takie istniały już w Anglii w 19. wieku, dzięki ich inicjatywie rząd podejmował prace naukowe (ulepszenia w marynarce, badania nad telegraficznym połączeniem wysp brytyjskich), oraz organizował ekspedycje naukowe, np. słynną ekspedycję **Livingstona nad Zambezi**.

Robaki potwory.

Lwów, 29 grudnia.

Wybitny przyrodnik australijski, **prof. Charles Barret**, odkrył w czasie wycieczki naturalistycznej w południowo-wschodniej Australii **nieznany dotąd gatunek robaków ziemnych o potwornej wielkości**. Robaki te należą do tej samej rodziny, co używane u nas jako przynęta do łowienia ryb, t. zw.

glisty ziemne. Owe australijskie glisty długie są zazwyczaj na **półtora metra**, a spłyka się okazy, dochodzące do **3 i pół metrów długości**. Mimo tej długości potrafią one wwiercać się na kilka metrów w głąb ziemi i są niezwykle czujne na każde drganie ziemi, dzięki czemu **schwywanie ich jest rzeczą bardzo trudną**.

Fatalna ręka królowej.

Lwów, w grudniu.

(=) Jak „Tevere“ donosi z **Luk-sorn (Egipt)** — pochowano tam onegdaj uroczyste **fatalną, przynoszącą u-stawicznie nieszczęścia**

rękę królowej egipskiej.

Rękę sprzedał przed pięciu miesiącami pewien antykwaryusz podróżnemu austriackiemu. Kupiec otrzymał ją **niebawem z powrotem z krótką uwagą**: „Przynosi nieszczęście! Proszę rękę znowu **zakończyć w ziemi!**“

Kupiec polecił pewnemu Arabowi, aby rękę **pochował**. Ten jednak nie uczynił tego, znęcony nadzieją korzystnej sprzedaży **jakiemuś cudzoziemcowi**. Arab ten

zginął

w kilka dni później. Oto zaważyła się **chata, w której mieszkał i przywaliła go swymi gruzami**. Rękę wydobyl z gruzów **brat owego Araba**, lecz i on zmarł niedawno wskutek choroby. **Dopiero teraz pogrzebano fatalną rękę**.

Hauptmann tłumaczem Szekspira.

Lwów, 29 grudnia.

(=) Znakomity autor niemiecki, **Gerhardt Hauptmann** dokonał przekładu „Hamleta“ **Szekspira**. Wspaniałe, luksusowe wydanie tego tłumaczenia, opatrzone **stylowymi ilustracjami, przedstawiającymi współczesnych — Szekspirowi aktorów, wydane zostanie w czasie najbliższym w 255 załedwie**

egzemplarzach przez jedną z wybitnych firm wydawniczych w Niemczech.

Dr. Ignacy Better

ordynuje jak zwykle w sezonie zimowym w **Krynicy willa „Krakus“**

NADESLANE

OPERATOR

Doc. Dr. A. GRUCA

przeprowadził się
na ul. **Rutowskiego 10, I p.**
Telefon **58-00.**

Dr. Renner

Stomatolog Dentysta
Kętrzyńskiego 21.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH

Dr. LAUTERSTEIN

Lwów, **Sykstuska 37** (róg Słowackiego),
Usuwanie włosów, piłam brodawek zra-
mion, Diatermia, lampka kwarcowa
7511-10

„VITA“ Kraków, **Krowoderska 74**.
Tabletki „Vichy“, „Kjssingen“, „Karls-
bad“ i „Billin“ zastępują zupełnie wody
tej samej nazwy, a są o 200% tańsze. Na
składzie w aptekach i drogerjach.
6952-10

STOWARZ. KUPCÓW I MŁODZIEŻY
HANDLOWEJ we Lwowie, ul. **Halicka 19**
urządza w salach własnych dnia **31**

grudnia **br. Tradycyjny**

WIECZÓR SYLWESTROWY
z tańcami.

STRÓJ WIECZOROWY. — BUFET WE
WŁASNYM ZARZĄDZIE. — MUZYKA
SALONOWA. — POZĄTEK O GODZ. 22.
WSTĘP ŚCIŚLE ZA ZAPROSIENIAMI.
Bilety wstępu po cenie **Złp. 5.** i akade-
mickie po **Złp. 3.**

Wcześniej do nabycia w sklepie **WP. Boł-
Blockiego, ul. Akademicka 12.**
Za Komitet: **Cwetter Tadeusz, Lewicki
Aleksander, Horszowski Ludwik.**

9940



KRONIKA

29

GRUDNIA
Niedziela
Tom szaREDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-
SKRYPTÓW NIE ZWRACA

TEATR WIELKI:

Niedziela, 29. grudnia o godz. 5.30
„To możesz opowiadać swojej babci”.
Niedziela, 29. grudnia o godz. 7.30
„Eros i Psyche”.
Poniedziałek, 30. grudnia o godz. 7.30
„Księżniczka Chicago”.
Wtorek, 31. grudnia o godzinie 7-mej
„Księżniczka Chicago”.
Wtorek, 31. grudnia o godzinie 11-tej
w nocy „Jak się bawić, to się bawić” re-
wja aktualna W. Raorta.
Środa, 1. stycznia 1930 r. o godz. 3.20
„Cudowny pierścień”; przedstawienie dla
dzieci i młodzieży szkolnej.
Środa, 1. stycznia 1930 r. o godz. 7.30
„Księżniczka Chicago”.

TEATR MAŁY:

Niedziela, 29. grudnia o godz. 3.30
„Proces Mary Dugan”.
Niedziela, 29. grudnia o godz. 7.30
„Pan Lambertier”.
Poniedziałek, 30. grudnia o godz. 7.30
„Pociąg widmo”.
Wtorek, 31. grudnia o godzinie 7.30
„Muzyk Warszawski”.
Wtorek, 31. grudnia o godzinie 11-tej
w nocy „Rewja Sylwestrowa”.
Środa, 1. stycznia 1930 r. o godz. 7.30
„Kobieta, wino, dancing”.

REPERTUAR KONCERTOWY.

Piątek, 3. stycznia: Artur Biccio, Bas-
baryton, Koncert na dochód domu Rygo-
ryzantów. 9933-2

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Arka Noego” w gł. roli Do-
lores Costello i George O'brien.
CASINO: „Księżniczka Olga”.
CHIMERA: „Romans Hr. L.”
COLOSSEUM: „Księżę w niewoli”.
GRAZYNA: „Miłość kozaka”.
FATAMORGANA: „Wenus”.
KOPERNIK: „Coraz prędzej”.
LEW: „Szlakiem hańby”.
LUNA: „Indyjska krew”.
MARYSIENKA: „Coraz prędzej”.
OAZA: „Pan Wachmistrz na urlopie”.
PALACE: „Białe cienie”.
PASAZ: „Wiljam Desmond jako Czar-
jeździec”.
PAN: „Awantura arabska”.
POLONJA: „Siódme niebo”.
PROMIEN: „Złota Lilja, Miłość aktor-
ki”.
STYLOWY: „Białe noce”.
UCIECHA: „Jarmark Miłości”.

REPERTUAR TEATRU „GONG”.

Teatr rewji „Gong”. „Lwów w nocy”
ostatnia rewja, która w teatrze „Gong”
zyskała rekord powodzenia grana będzie
codziennie dwa razy o 7.30 i 9.30 wiecz.
aż do Nowego Roku włącznie.

Tow. im. Tadeusza Kościuszki. ul.
Wronowskich 1. 4. I. p. urządza Stałe
Kursa modnych Tańców pod fachowym
kierownictwem baletmistrza Teatrów
Miejskich. — Kółka zamknięte — osobne
godziny dla starszych i dzieci. — Wpisy
codziennie od godziny 6 wiecz. Każdego
1. miesiąca rozpoczyna się nowy kurs.
9949-2

Nowo
otworzona **Miodosytnia**
polączona
z **Pokojem do śniadań**
Na Błonie 4. Zygmunt Waldmann

Do czwartkowego ciągnięcia po-
lącamy 1 dolarówkę i 1 premiówkę,
obie razem za 228 zł. w 19 ratach po
zł. 12.—. Do pierwszej raty prosimy
na wydatki dołączyć jednorazowo 3
zł. Główna wygrana 40.000 dolarów,
8.000 dolarów, 3.000 dol. itd. oraz Zł.
200.000, 50.000 itd. Dom Bankowy
Schütz i Chajes, Lwów, pl. Marja-
ki 7. 9931

CO A. O. NEMO.

JĘDRUŚ

OGROMNIE DUMNY WSTAŁEM DZISIAJ RANO
JAKBYM PRAWDZIWY GRZYB ODNALAŻĘ W LESIE,
BO NA CHRZEŚTNEGO OJCA MNIE WYBRANO
ŚLICZNEJ LALECZKI, KTÓRA JĘDRUŚ ZWIE SIĘ.

JĘDRUŚ PO MATCE MA WŁOSKI ZE ZŁOTA,
LAZUREM OCZĄT SVOICH ROZANIĘŁA,
JAKBY GO CUDNA ZRODZIŁA TĘSKNOTA
CARLO DOLCIEGO ALBO RAFAELA.

LE CZ GDY PO SŁODKIEM LAT DZIECINNYCH ŚNICIU
PRZEŻYĆ MU PRZYJDZIE I GORZKĄ GODZINĘ,
TĘ TROCHĘ SZCZĘŚCIA, KTÓRE MIAŁEM W ŻYCIU,
PRAGNĄBYM PRZELAĆ NA DROGĄ DZIECINĘ.

I Z KWIAŁTÓW MOICH WONNEGO KOBIERCA
JEDEN MU WYBRAĆ ZA TARCZĘ I GODŁO:
TO NAJPIĘKNIEJSZE COŚ Z MOJEGO SERCA,
CO MIĘ PRZEZ ŻYCIE DO TEJ PORY WIODŁO.

Wiadomości teatralne.

W Teatrze Wielkim dziś 7.30 wiecz.
piękny dramat J. Żuławskiego „Eros i
Psyche”, wspaniale wystawiony, w do-
skonalej obsadzie z pp. Guttnierem, Ma-
lanowiczówną i Stepowskim w rolach
głównych. Jest to jedno z ostatnich przed
stawień tego arcydzieła literatury rodzi-
mej.

Rewja „To możesz opowiadać swojej
babci” laureata literackiej nagrody Lwo-
wa, ulubienica lwowskiej publiczności H.
Zbierchowskiego, ukaże się na ogólne
żądanie raz jeszcze dziś w niedzielę dn.
29. bm. o godz. 3.30 popoł.

„Księżniczka Chicago” ostatni utwór
Kalmána, wystawiony z niewidzianym do-
ładem przepychem zapelniający co wieczór
widownię Teatru Wielkiego, powtórzony
zostanie w poniedziałek 30. i wtorek
31. bm.

Dziś popołudniu w Teatrze Małym o
godz. 3.30 sensacyjny „Proces Mary Du-
gan” w świetnym wykonaniu najlepszych
sił naszego zespołu ukaże się po raz o-
statni w tym sezonie.

„Pan Lambertier”, świetna komedia
Verneulla, która obiegła wszystkie sce-
ny europejskie, daną będzie w pierwot-
nej obsadzie z p. Leonją Barwińską i p.
Zyteckim w rolach głównych, dziś w nie-
dziele 29. bm. o godz. 7.30 wiecz. w Tea-
trze Małym.

Tanie dni w Teatrze Małym. Dla u-
przystępnienia publiczności zapoznać
się z bieżącym repertuarem dyrekcja tea-
trów znacznie zniżyła ceny na poniedziałek
d. 30. bm. na przedstawienie „Pociąg
widma” doskonałej komedii Armonda
Ridleya, oraz na wtorek d. 31. bm. na
„Kobietę, wino i dancing”.

Premiera w Teatrze Małym zapowia-
da się niezwykle atrakcyjnie. Ulegając
ostatniemu prądowi w teatrze europejskim
dyrekcja postanowiła wystawić jed-
ną ze sztuk wojennych. Będzie nią z nie-
zwykłą prawdą psychologiczną napisana
sztuka młodego, utalentowanego autora
niemieckiego Francka „Karol i Anna”,
grana z niezwykle powodzeniem na
scenach zagranicznych. Premiera tej in-
teresującej nowości zapowiedziana jest
na 4. stycznia 1930 r.

Teatr rewji „Gong”. Doskonała rewja
pt. „Lwów w nocy” ściągająca codziennie
liczne rzesze publiczności grana będzie
codziennie dwa razy aż do Nowego Roku
włącznie o 7.30 i 9.30 wiecz. — 31. bm.
o godz. 11.30 w nocy odegrana zostanie
przebojowa rewja pt. „Szalona noc syl-
westrowa” z udziałem całego zespołu.

Artur Biccio, basista wystąpi z wła-
nym koncertem w piątek 3. stycznia
1930. Dochód z wieczoru w całości prze-
znaczony na dom akademicki Tow. Rygo-
ryzantów. Młody ten śpiewak obdarzo-
ny niezwykle pięknym głosem, śpiewał
z dużym powodzeniem zagranicą. Prasa
zagraniczna podnosi jego wielkie zalety
artystyczne i przepowiada mu piękną
przyszłość. Akompaniuje Dr. Henryk
Guensberg.

**Z Uniw. Jan. Kazimierza
WE LWOWIE.**

Lwów, 29. grudnia.
W miesiącu listopadzie i grudniu o-
trzymali na Uniwersytecie Jana Kazime-
rza:

stopień doktora teologii: Bombas Lu-
dwik, rodem ze Lwowa;

stopień doktora praw: Ornstein Jul-
jusz, rodem ze Sanoka, Piszczkowski Ta-
deusz z Mielnicy, Schlafrig Juljusz ze
Lwowa, Lis-Olszewski Witold ze Lwowa,
Pecenik Juljusz ze Stryja, Benen Józeł
ze Lwowa;

stopień doktora medycyny: Mroliński
Zdzisław ze Lwowa, Halpern Rachela z
Buczacza, Kurzeja Bronisław z Rohatyna,
Schmidt Jan z Tarnopola, Kalisch Debors
ze Lwowa, Mehlman Babetta ze Lwowa,
Czarnik Leszek ze Lwowa, Erben Jan z
Jasła, Pieniążek J. Meduchy, Podolecki
St. z Jarczowiec, Zeglicki Stan. z Zamo-
ścia, Kulmatycki Stefan z Ułażowa, Sie-
lecka Stanisława z Kamieńca Podolskiego,
Schreyer Albin z Bochni, Szczepan-
kiewicz Walerjan z Ostrowa, Wittels Jó-
zef z Knihinina, Leśniakiewicz Kazimierz
z Jordanowa, Michalski Aleksander z Sie-
niawy, Mihsilović Radisav z Leovica, Rin-
gler Salomon z Załoziec, Kandefer Teofil
z Iwinięca, Pelczar Andrzej z Krościenka
Penar Jan z Iwoniceza, Twaróg Alfred z
Przemysła, Zaleski Władysław z Brzeżan,
Pawluk Michalina ze Skurowa, Hoffman
Amalia z Przemysła, Kmetyk Stefan z
Gajów Wyżnych, Lityński Jan z Przemys-
śla, Steuermann Meyer z Tarnopola, Ra-
czyński Mieczysław ze Stanisławowa;

stopień doktora filozofii: Migielski Ta-
deusz z Zurawicy, Jurkiewicz Jan ze
Sanbora, Ladenberger Tadeusz ze Lwo-
wa, Maler Dora z Przemysła, Łobaczew-
ska Stefanja ze Lwowa, Kaczka Wiktor z
Rożniatowa, Wieleżyńska Julia z Warsza-
wy, Grabowski Józeł ze Lwowa, Krä-
mermann Sara z Kamionki Strum., Tres
Estera z Radziwiłłowa, Schöpfung Taube
ze Stryja, Knos Ant. z Kolomyj, Glanz
Antonina ze Lwowa, Kerznerówna Pepi
ze Stanisławowa.

Z miasta.

Nabożeństwo na zakończenie „Starego
roku” w Bazylice Metropolitalnej łac. We
wtorek, 31. bm. o godz. 4½ na zakończe-
nie „Starego Roku” będą odprawione
dziękczynne i przebłagalne nieszpory z
wystawieniem Najświętszego Sakramen-
tu, kazaniem, procesją i „Te Deum”. Pro-
cesję poprowadzi J. E. Ks. Arcybiskup.

Z życia towarzyskiego. Onegdaj odbyły
się we Lwowie zaręczyny p. Antoniny
Weinreb-Friedländerówny z współredakto-
rem „Chwili” p. Fryderykiem Schönfel-
dem.

Komanikaty.

Lwowskie Tow. Fotograficzne. W po-
niedziałek 30. bm. o godz. 18.30 odbędzie
się w lokalu własnym Tow. ul. Sokola 4.
II. p. odczyt dra M. Hopfingera pt. „Naj-
nowszy polski film na usługach wiedzy”.

Lwowskie Tow. śpiewacze „Harfa” u-
rządza 31. m. o godz. 21 zebranie twa-
rzyskie w sali Czytelni Katolickiej przy
ul. Piekarskiej 28., na które zaprasza
wszystkich członków i sympatyków.

Kronika policyjna.

(—) Jeszcze jedna ofiara łatwowier-
ności. Katarzyna Paliwoda, zamieszkała
w Rozembach pow. Sokółów podlaski, do-
niosła wczoraj policji, że gdy bawiła chi-
lowo we Lwowie na pl. Krakowskim, ja-

cyś nieznanymi osobnikami sprzedali jej dwie
metalowe obrączki i łańcuszek za 60 zł.,
poczem zbiegli.

(—) Schwywanie złodzieja na gorącym
uczynku. Wczoraj przytrzymano na gor-
ącym uczynku kradzieży Antoniego Bo-
rowicza w chwili, gdy z drugim złodziejem
skradł po włamaniu się do stajni Józefa
Parnesa, przy ul. Berka Joselowicza 27,
siodło, 2 płachty nieprzemakalne, oraz
większą ilość bielizny wartości 1700 zł.
Łup w całości odebrano. Borowicza od-
dano do aresztów, zaś za towarzyszem je-
go, który zbiegł, zarządzono poszuki-
wanie.

(—) Aresztowania. Do aresztów poli-
cyjnych oddano wczoraj: Jakóba Weisera,
poszukiwanego za kradzież bucików na
szkodę Anny Szczepańskiej, Marię Dmy-
trofi za kradzież słoniny na szkodę Wła-
dysława Tyńskiego, Karola Witkowskie-
go, woźnicę w fabryce pierników przy ul.
Zaścianek za sprzeniewierzenie kwoty
190 zł. na szkodę fabryki, Marjana Ka-
sprzaka i Piotra Palenyczkę poszukiwa-
nych za kradzież, oraz Marię Klaczach za
oszustwo przez niezapłacenie cechy w re-
stauracji Fleischera, przy ul. Kopernika.

Zamiast życzeń świątecznych z o-
kazji Świąt Bożego Narodzenia i No-
wego Roku — składają dowódcą, ofi-
cerowie i szeregowi 12 pułku kreso-
wego artylerji polowej kwotę 50 zio-
tych do dyspozycji Powiatowego Zar-
ządu Związku Strzeleckiego w Zło-
czowie. 9885-3

Inkaso weksli najdogodniej i najtaniej
załatwia KASA ESKONTOWA I ZAŁICZ
KOWA, we Lwowie, ul. Sykstuska 31.
9917-2

STARE OBUW E KUPUJĘ.

Przyjmują reperacje.
MAJKUT Podwałe 1.

Magazyn Pościeli R. DRZAŁA, Lwów,
ul. Chorążczyzny 5 (obok kina Apollo)
poleca koldry, materace i pościel po naj-
niższych cenach. Oraz przerabia koldry
po zł. 6 — materace po zł. 8.
9679-10

Zwracamy P. T. Publiczności uwagę
na inserat firmy „Pallium”, ul. Ormiań-
ska 3.

Życie karnawału.

Sylwester w teatrze rewji „Gong”.
We wtorek 31. bm. o godz. 11.30 wieczór
wielka sensacyjna rewja noworoczna w
16 obrazach pt. „Szalona noc sylwestro-
wa” z udziałem całego zespołu, baletu
Koszułski girls. Bilety od dziś do nabycia
w kasie kina „Kopernik”. Niezależnie
grana będzie o 7.30 i 9.30 rewja pt.
„Lwów w nocy”.

Zabawa sylwestrowa w 40. pp. Do-
rocznym zwyczajem odbędzie się w sa-
lach Kasyna Garnizonowego przy ul. Pi-
tra i Pawła (koszary 40 pp.) Zabawa Syl-
westrowa urozmaicona niespodziankami,
na którą Korpus Oficerski 40 pp. zapra-
sza sympatyków. Specjalne zaproszenia
wysyłane nie będą. Początek Zabawy o
godz. 22-giej. Informacji udziela por. Ho-
styński, gospodarz Kasyna, w godzinach
od 13—19-ej Nr. tel. 22—53.

Zabawa Sylwestrowa. Staraniem IX.
Kola TSL im. Borelowskiego we Lwowie,
odbędzie się dnia 31. grudnia we wtorek,
w lokalu własnym przy ul. Ossolińskich
10 Zabawa Sylwestrowa. Początek o godz.
8 wiecz.

Polskie Tow. gimnastyczne Sokół IV.
we Lwowie urządza we wtorek 31. bm.
o godz. 9 wiecz. w własnej sali przy ul.
Lyczakowskiej 99. Tanczyńskich Syl-
westrowy z powitaniem Nowego Roku.

Dnia 11. stycznia 1930 r. odbędzie się
w salach Kasyna Literackiego

Rzut Reprezentacyjny

Adwokatów i Kandydatów adwokatury.

Sekretariat urzęduje codziennie po-
cząwszy od 27. bm. w Izbie Adwokatów,
ul. Grodzickich 1. w godzinach wieczor-
nych od 7.30 do 8.30. 9938

POPIERAJCIE LIGĘ
MORSKĄ I RZECZNĄ

Ojciec i syn.

Straszliwy czyn lekkomyślnego młodzieńca.

(Do ryciny na str. 1).

Lwów, 29. grudnia.

(—) Dzienniki amerykańskie rozpisują się obecnie o **niezwykłej historii**, której bohaterem jest zaledwie **18-letni Edvard Stanes**, syn bogatego przemysłowca nowojorskiego, **Samuela Stanesa**. Oto ów wyrodnny synalek **wywołał rozmyślnie eksplozję** w fabryce swego ojca, który odniósł **ciężkie obrażenia**. Bliższe szczegóły tej afery są następujące:

Samuel Stanes, wdowiec, miał dwóje dzieci: **syna i córkę**, które kochał gorąco. Starał się im dać staranne wychowanie i wyprowadzić — **na ludzi**. Lecz jeśli córka była dziewczyną dzielną i solidną — syn był

próżniakiem i niepełniem.

Nie chciał ani uczyć się, ani pracować w fabryce ojca, wolał prowadzić **życie lekkomyślne** wśród rozpustnych zabaw i hulanki, w gronie kobiet lekkich obyczajów i złotej młodzieży...

Omówienie i je karta trolu kolejowa

Zderzenie pociągu pociągów z wozem, naładowanym drzewem.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w grudniu.

Wczoraj w nocy najechał pociąg pociąg pociągów do Lwowa na torze kolejowym w Bukaczowcach w powiecie rohatańskim na wóz naładowany drzewem, stanowiący własność Piotra Zalewskiego z Korolówki. Zalewski przejeżdżając przed nadejściem pociągu wozem przez rampę kolejową **ułożył kołami wozu między szynami i nie mógł wozu, mimo pomocy strażnika kolejowego, na czas z toru usunąć, wobec czego odczepił konie a wóz pozostał na torze kolejowym**. Mimo, że strażnik nastawił sygnał na zatrzymanie pociągu, pociąg pociągów zatrzymał się dopiero w odległości 300 metrów, ale już **za powstałą przeszkodą**. Wóz z drzewem został zupełnie zniszczony, a lokomotywie nic się nie stało. Pociąg ruszył też natychmiast w dalszą drogę.

Przebieg nożem.

Lwów, 29. grudnia.

(—) Wczoraj około godz. 5 popoł. w pasażu Mikolascha obok kasy kina „Pasaż” **wybuchła bójka między Zygmuntem Stenglem a Wolem Bulandem i N. Aszkenazym**, w czasie której **Stengel został przebity nożem**. Sprawy przebita zbiegł, a Stenglem zaopiekowało się Pogotowie ratunkowe.

Pożar w boźnicy.

Lwów, 29. grudnia.

(—) Wczoraj o godz. pół do 8 rano zauważono dym, wydobywający się z zamkniętej boźnicy przy ul. Furmańskiej 1 a. Przybyła na miejsce straź pożarna po rozbiciu drzwi stwierdziła wewnątrz **pożar drewnianych przedmiotów**, które zajęły się od pozostałych palących się lampek parafinowych. Ogień szybko zlikwidowano. Szkoła wynosi około 100 zł.

Wskutek tego między ojcem a synem często dochodziło do sprzeczek i konfliktów, które wreszcie miały się zakończyć

tragicznie

Oto pewnego dnia zażądał chłopak od ojca **znaczej sumy pieniężnej**. Gdy przemysłowiec stanowczo odmówił, wyrodnny synalek **zapalał**

żądzą zemsty.

Nazajutrz, gdy ojciec znajdował się w fabryce Edvard wszedł cichaczem do laboratorium i rozmyślnie przygotował **wybuch palnych i niebezpiecznych materiałów**, poczem oddał się **czemprejdzem**. Później zeznał, że nie wiedział o

pohycie ojca w fabryce, co jednak wydaje się bardzo nieprawdopodobne, gdyż Stanes o tej porze zwykle tam przebywał.

Nastąpił wybuch; **kilkanaście osób** odniosło lżejsze lub cięższe rany, a wśród drugich znajdował się

sam fabrykant,

którego stan jest **bardzo groźny**.

Zwyrodnialca **aresztowano** natychmiast po katastrofie, gdyż sam się on zjawiał przy zranionym ojcu, udając, że nic nie wie o sprawcy zbrodniczego zamachu. Sam jednak ojciec **wskazał** właśnie **Edvarda** jako sprawcę, opierając się na jego **pogroźkach**...

Jakie czynsze płacić będziemy w styczniu?

6 PROC. AUTOMATYCZNA PODWYŻKA STAWEK CZYNSZOWYCH DLA MIESZKAŃ 1-IZBOWYCH.

Lwów, 29. grudnia.

Z dniem 1. stycznia wchodzi w życie **automatyczna 6 proc. podwyżka stawek czynszowych**. Podwyżce tej podlegają obecnie **tylko mieszkania 1-pokojowe bez kuchni lub z kuchnią**. Czynsz zasadniczy za te mieszkania wzrośnie więc do **85 proc. komornego przedwojennego**. Posiadacze tych mieszkań **zwolnieni już są od wszelkich świadczeń ubocznych**, a więc od opłaty za wodę, oraz od opłaty kanalowej.

W następstwie tego ustalił Urząd Rozjemczy do spraw najmu **nowy mnożnik czynszowy** za mieszkania

1-pokojowe z kuchnią lub bez kuchni na pierwszy kwartał 1930 r. Mnożnik ten — **licząc od 100 koron czynszu płaconego w czerwcu 1914 r.** — wynosi **89.25**.

Mnożnik czynszowy dla wszystkich większych mieszkań od 2 pokoi w wyż. oraz od wszelkich lokali handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych wszelkiego rodzaju sklepów, pensjonatów itd. wynosi **nadal bez zmiany 105**. Ponadto opłacają posiadacze wszystkich mieszkań **podatek od lokali czekami PKO.**, które wysła wprost Magistrat miasta Lwowa.

Z życia prowincji.

Kronika drohobycka.

(Od naszego korespondenta.)

Drohobycz, w grudniu.

Z życia młodzieży. Na walnym zgromadzeniu „Koła Drohobyckiej młodzieży studijującej na wyższych uczelniach Rzeczypospolitej Polskiej” odbytem w dniu 23. bm. zostały wybrane nowe władze Koła w następującym składzie: Prezes: Ostrowski Rudolf, wiceprez.: Dzyliński Włodzimierz. Członkowie zarządu: Matlachowska Stanisława, Lysy Franciszek. Kozak Władysław, Poliwczak Antoni, Wróblówna Jadwiga, Wróbel Stanisław. Komisja rewizyjna: Stasiak Eugenjusz, Ma-

tlachowski Jan, Baranowski Tadeusz.

Staraniem „Koła Drohobyckiej młodzieży studijującej na wyższych uczelniach Rzeczypospolitej Polskiej” odbędzie się w niedzielę dnia 5. stycznia 1930 r. w salach Sokola w Drohobyczu pod protektorem JWP. Starosty Stanisława Porembalskiego „Bal Akademicki” z kotyljonom. Biuro Komitetu czynne dnia 29. bm. od godz. 11—12 i dnia 2., 3. i 4. stycznia 1930 r. od godz. 18—19 w lokalu „Gwiazdy” przy ul. Mickiewicza.

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w grudniu.

Nieco o naszym teatrze. Na ostatnim przedstawieniu „Księżniczki czardasza” byłem w towarzystwie p. J. G. z Wiednia, wybitnego znawcy sztuki i teatru. Przyznając się, że sprowadziłem go w tym celu, by pochwalić się przed nim, że posiadamy w Stanisławowie tak piękną salę teatralną po europejsku urządzone. Skruszony przyznając dalej, że wystawienie operetki i jej wygląd uplasowałem na drugim miejscu, pewny, że widowski to nie znajdzie upodobania u mieszkańca Wiednia, który przyzwyczajony jest do wysokiego poziomu wystawianych w grodzie naddunajskim sztuk.

I rzeczywiście wyraził on na moje ręce słowa szczerego uznania za wybudowanie tak pięknego gmachu, z takim smakiem i wprost arcyzmem. Zabawialiśmy się rozmową przez dłuższy czas, aż wreszcie zauważyliśmy, że przedstawienie mimo godziny 20.30 jeszcze się nie roz-

poczęła. Gość mój był bardzo cierpliwy (albo też udawał takiego), aż wreszcie, gdy zgasło światło byliśmy pewni, że przedstawienie już się zaczyna. Ale niestety. Z powodu braku światła przedstawienie zaczęło się dopiero o godzinie 21.10. Na prośbę mego gościa udałem się za kulisy i tam dowiedziałem się bezpośrednio od zrozpaczonego prezesa Teatru i dyrektora, że winę ponosi p. Friedländer względnie jego młyn, który z powodu urwania pasa w motorze, nie może chwilowo dać światła. Zbędnym jest bym przedstawiał jak ogromnie przykro mi było wobec mego gościa i jak się naszych stosunków wstydzilem.

Ale za to podniosłego uczucia doznałem, gdy p. G. wyraził słowa uznania za doskonałe wystawienie trudnej operetki, za dobrą muzykę i piękne dekoracje.

Tyle chciałem powiedzieć. Gdyby jeszcze usunąć istniejące usterki, to naprawdę szczytć będziemy się mogli naszym teatrem.

Dr. O. W.

Przejdym **Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej** w Stanisławowie, w skład którego wchodzi dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, wojewoda, inż. Wiktor Stefan dyr. Okr. DKP., Łukowski Kazimierz, gen. bryg., Migocka Zofia, radcz., Chowaniec Waclaw, prezes m. Stanisławowa, hr. Dzeduszycki Władysław — urządza w sobotę dnia 4. stycznia 1930 r. w salach Kasyna Polskiego Wielką Zabawę Tanczną. Apeluje więc gorąco do całego społeczeństwa, by poparło szlachetny ten cel przez gremjalne wzięcie udziału w tej imprezie.

Z teatru. Teatr im. Moniuszki wystawia dziś w niedzielę po raz piąty „Księżniczkę czardasza” Kalmana w premierowej obsadzie. Operetka ta cieszy się niebywałym powodzeniem, a to tak z powodu doskonałej obsady, jak i stylowych dekoracji i doskonałej orkiestry.

Śmierć pod kołami pociągu. Dzisiaj w nocy znaleziono na torze kolejowym w Markowcach w powiecie tłumackim zwłoki nieznanego mężczyzny przejechanego przez pociąg. Identyfikację zmarłego nie została do tej pory stwierdzoną.

Ze sportu.

Ślizgawka na P. h. l. n. c.

„BOISKO SPORTOWE 40. P. P.”

Lwów, 29. grudnia.

40. pp. przystąpił do uruchomienia toru łyżwiarskiego na własnym boisku na Poblance. Pomimo wielkich kosztów związanych z ulepszeniem toru, ceny nie będą podwyższone. Szatnie ogrzewane, osobne dla pań i panów. Niedziela i święta niespodzianki sportowe. Wieczorem tor wspaniale oświetlony. Codziennie koncert orkiestry 40. pp. Dojazd tramwajem 3, 6, 7. Karty sezonowe są do nabycia u kierownika boiska 40. pp. Karty sezonowe dla osób cywilnych 18 zł., dla młodzieży szkolnej i wojskowych do sierż. włącznie 14 zł., dla P. W. 12 zł. Karty sezonowe dla opieki bez prawa ślizgania się 8 zł. Przy zakupnie sezonówki należy dołączyć fotografie.

Zwycięstwo samochodów sześciocyndrowych. W ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy bieżącego roku sprzedano przeszło 1,200,000 samochodów marki Chevrolet. Cyfra ta przekracza trzykrotnie ilość wozów sześciocyndrowych, wyprodukowanych kiedykolwiek w ciągu całego roku, a zarazem przewyższa całoroczną produkcję Chevroletów w roku 1928. Na ciekawe to zjawisko złożyły się dwie przyczyny: pierwsza — to wzmożony popyt publiczności na wozy sześciocyndrowe, ze względu na większe korzyści, jakie przedstawia taka maszyna; drugim powodem jest to, że masowa produkcja wozów sześciocyndrowych pozwoliła na zrównanie ich ceny z cenami wozów czterocyndrowych.

Karpacie Towarzystw Narciarzy urządza kurs dla początkujących w Sławsku w dniach 27.—31. bm., niezależnie od już zapowiedzianego kursu, który odbywać się będzie w okolicach Lwowa. Wykład wstępny (wspólny dla obu kursów) odbędzie się w poniedziałek 23. stycznia o godz. 18. w sali gimn. I. ul. Kubali. Wpisy przyjmuje się tamże od 17.30—18. tudzież w schronisku K. T. N. w Sławsku.

*

Mecz bokserski Pogoń-Hasmonca odbędzie się dnia 5. stycznia o godz. 11, w sali posejmowej, wejście z placu Krakowskiego. W zawodach tych wezmą udział znani zawodnicy lwowscy jak: Gross, Kosiower, Schreiber, Begaj, Dobosz, Salik, Dubena, Bunzel, Bolibrzuchowski, Storozuk i wielu innych.

Walne zgromadzenie sekcji ping-pongowej ZKS. Hasmonca po udzieleniu absolutorjum ustępującemu, wybrało nowy zarząd w następującym składzie: kierownik p. M. Ekstein, zastępca Schenkmann, sekretarz Storch.

Sekcja narciarska I. L. K. S. Czarni podaje do wiadomości terminarz zawodów narciarskich na rok 1929/30: 5. I 30 Sławsko: Bieg zjazdowy 8—10 km. senjorzy, bieg zjazdowy 6 km. junjorzy. 6. I. 30, Sławsko: Bieg narc. z przeszkodami, bieg zjazdowy dla pań 3 km. 12. I. 30, Lwów: Bieg narc. Memoriał Szlakiewicza 12—15 km. senjorzy, 8 km. junjorzy. 9. II 30, Lwów: Zawody o odznakę narc. P. Z. N. dla senjorów, dla młodzieży i dla pań 16. II. 30, Lwów: Zawody o odznakę narc. P. Z. N. panie. 22. II. 30, Lwów lub Sławsko: Sztafeta narc. 5 razy 10 km. Bieg narc. 50 km.

Proszę o głos.**POD ADRESEM DYREKCJI KOLEJ.**

Lwów, 29. grudnia.

Podróżni, wyjeżdżający ze stacji Kamienobród na linię Lwów—Kraków skarżą się, że poczekalnia tamtejsza nie jest zupełnie opalana, wskutek czego, czekając nieraz dość długo na spóźniające się pociągi — marzną. Również w poczekalni tej znajduje się jedna mała złamana ławka, niema więc na czem usiąść i podróżni muszą stać. Noona porą stacja ta, na której panuje ożywiony ruch pasażerski, oświetlona jest kagankiem naftowym i cudem nazwać można, że z powodu tych egipskich ciemności nie doszło dotąd do nieszczęścia.

Czytelnik.

Nowa sztuka J. Romaina

Lwów, 29 grudnia.

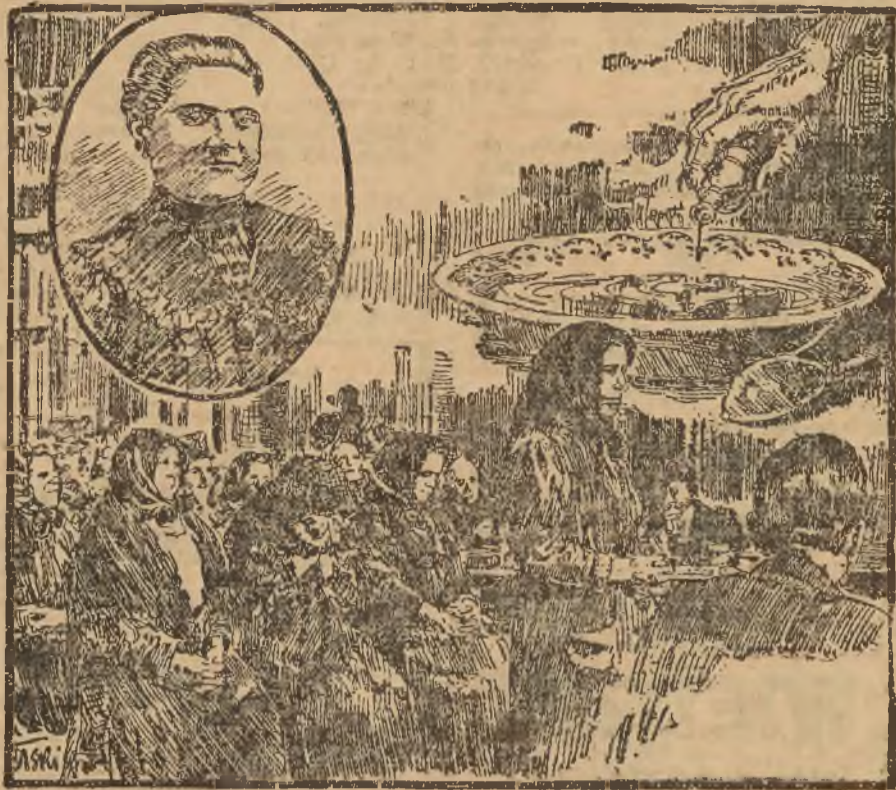
(=) Autor granego u nas niegdyś „Knocka“ Jules Romain, a następnie granego na wielu scenach europejskich „Dyktatora“, napisał komedię p. t.: „Donogoo — Tonka“. Wystawi ją w najbliższym czasie najpiękniejszy teatr świata „Theatre Pigalla“ pod dyrekcją Rotszylda w Paryżu.

Sprzeniewierzenie pieniędzy gminnych.

(Od naszego korespondenta.)

Horodenka, w grudniu.

Doszło do wiadomości władz nadzorczych, że w urzędzie gminnym w Rakowcu (pow. Horodenka) **brak pieniędzy w kasie**. Wysłani inspektorowie Banach i Jaroszewski przeprowadzili kontrolę kasy gminnej i wówczas stwierdzili, że w kasie brak rzeczywiście gotówki w kwocie **385 zł. 72 gr. na szkodę gminy** oraz gotówki w kwocie **1011 zł. 62 gr. na szkodę P. Z. U. W.** Jak stwierdzili też natychmiast na miejscu inspektorowie sprzeniewierzenia dopuścić się sekretarz gminy **Bazyli Łętowski**. Został on też natychmiast aresztowany i odsławiony do sądu grodzkiego w Obertynie.

**EPILOG GŁOSNEGO PROCESU.**

Pisaliśmy obszernie o procesie trucielek z Nagyrev (Węgry). Donieśliśmy również o wyroku, skazującym winowajczynię na śmierć przez powieszenie lub na dożywotnie więzienie. Obecnie zamieszczamy rycinę, przedstawiającą wyrafinowaną zbrodniarkę, 44-letnią Różę Holibę, skazaną na śmierć oraz trzy inne trucicielki: 50-letnią Marię Kőteles, 71-letnią Lydję Sebestyén oraz 60-letnią Juljanę Lipkę, skazane na dożywotnie więzienie.

124 tys. franków za „bajki

Lwów, 29 grudnia.

(=) Z Paryża donoszą: Na licytacji, która odbyła się onegdaj w „Hotel-Dronot“ sprzedano pierwsze wydanie „Bajek wybranych“ (Fables choisies) La Fontaine'a za **124 tys. franków**. Egzemplarz zachowany jest znakomi-

cie, a zdobną go piękne rysunki żyjącego w 18-tym wieku malarza francuskiego, Oudry. — Znaczną sumę, bo **53 tys. franków** zapłacono za „Pieśni“ (Chansons) La Borde'a (Paryż, 1773). Obaj nabywcy są Francuzami.

GIEŁDY.**GIEŁDA WARSZAWSKA.**

Warszawa 28. grudnia. (P.A.T.) 4 proc. pożyczka inwestycyjna 118, 5 proc. pożyczka dolarowa 67, 5 proc. pożyczka konwersyjna 49 3/4 5 proc. pożyczka 5-letnia

wa 1926 47, 10 proc. pożyczka kolejowa 102 i pół, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Robn. 94, 8 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94, te same 7 proc. 83 i ówierz.

Ważny i dewizy: Dolar 8,85 3/4, Belgja 124,27. Kopenhaga 228,10 Londyn 43,31

Praga 26,34 i pół Szwajcaria 172,60.

Warszawa 28. grudnia. (P.A.T.) Bank Dyskontowy 125 Bank Polski 176 i pół Bank Przemysłowy 75 Bank Pow. Kred. 110 Bank Zw. Sp. Zarob. 78 i pół Siła światła 95 Kol. żel. dojazd. 20 Lispop 37 Starachowice 21,75 Haberbusch 105.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 28. grudnia. (P.A.T.) Paryż 20,26 i ówierz Londyn 25,09 5/8 N. Jork 5,14 Bruksela 71,97 i pół Włochy 26,99 i pół Hiszpania 68,70 Amsterdam 207,52 i pół Berlin 123,04 Wiedeń 72,41 Sztokholm 128,55 Oslo 137,95 Kopenhaga 137,95 Sofja 3,71 3/4 Praga 15,26 i pół Warszawa 57,72 i pół Budapeszt 90,15 Biadogród 9,12 7/8 Ateny 6,70 Konstantynopol 2,41 Bukareszt 3,07 i ówierz Helsingfors 12,99 Buenos Aires 210.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń 28. grudnia. (P.A.T.) Amsterdam 285,85 Belgrad 1257 7/8 Berlin 169,69 Bruksela 99,23 Budapeszt 124,11 Bukareszt 4,23 Kopenhaga 190 Londyn 34,59 Madryt 96 Mediolan 3708 i pół N. Jork 703,55 Oslo 190 Paryż 2731 i pół Praga 21,02 i pół Sofja 512,85 Sztokholm 190,85 Warszawa 79,79, Zurych 137,78, Amerykańskie 705,70 Niemieckie 169,33 Francuskie 27,90 Włoskie 37,02 Jugosłowiańskie 12,42 Polskie 79,91 i pół Czeskie 2099 Węgierskie 124,32 Szwajcarskie 137,35 Rumuńskie 4,19 Renta majowa 0,96 Renta 4-letnia 0,955 Turckie 24 Bankverein 21,30 Kreditanstalt 51 Bank Hipoteczny 71 3/4 Kom nas 12,60 Laenderbank 26 3/4 Merkury 20,40 Kolej poln. 373 Czerniowce 45 i pół Austr. kol. państw. 19,95 Browary 114 Alpiny 33 Berg u. Huette 804 Krupp 10 i pół Poldi Huette 157 3/4 Prager Eisen 99,60 Zieleniewski 49 Karpaty 4,18 Galicja 60.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn 28. grudnia. (P.A.T.) N. Jork 493,13 Paryż 123,86 Berlin 20,39 5/8 Mont real 492 3/4 Hiszpania 36,43 Amsterdam 12,00 Bruksela 34,85 3/4 Włochy 93,26 Szwajcaria 25,09 Kopenhaga 18,19 7/8 Sztokholm 18,11 i ówierz, Oslo 18,19 3/4 Helsingfors 194 i ówierz Praga 164,37 Budapeszt 27,85 Belgrad 275 Sofja 675 Rumunia 816 i ówierz Lisboa 408 i ówierz Konstantynopol 1040 Ateny 375 Wiedeń 24 06 Warszawa 43,45.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 28. grudnia. (P.A.T.) Londyn 123,85 i pół N. Jork 25,37 Bruksela 355 i ówierz Hiszpania 339 i pół Włochy 132,80 Szwajcaria 493 3/4 Kopenhaga 680 3/4 Amsterdam 1024 i pół Oslo 690 3/4 Sztokholm 683 3/4 Praga 75,40 Rumunia 15,15 Wiedeń 357 i pół, Berlin 607 i pół.

OBROTY W AGEN.

Lwów, 28. grudnia. Tendencja spokojna. Kursy utrzymane.

WALUTY: Dol. amer. 8,87,00—8,88,00 dolary -kanad. 8,80,00—8,80,50. korony

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 30. XII. 1929.

27

*Edgar Wallace***Tajemnica Szulera**

— Mów pan dalej — rzekł do adwokata, który uczynił pauzę, jakby czekał na potwierdzenie Jimmy bawił się potajemnie. Wiedział on doskonale, kto był tym tak uprzejmym włamywaczem.

— Przez skopjowanie testamentu, włamywacz, czy też włamywacze, zapewnił sobie korzyść nad spadkobiercą, czy spadkobiercami.

Sztwywny papier szeleścił głośno, gdy adwokat rozwijał w ręku dokument.

— Przedewszystkiem odczytam formalnie ten testament, a następnie udzielię wyjaśnień tym, którym ono będzie potrzebne — podjął Spedding.

Dziewczyna słuchała z namiętną uwagą, gdy adwokat zaczął czytać. Jakkolwiek oszofomiona terminologią prawniczą, ciąglem powtarzaniem tych samych zwrotów i chaotyczną gmatwaną słów, zmiarkowała jednak w toku czytania, że ten testament starego Reale'a jest czemś niezwykłym. Była w nim mowa o domach i dobrach ziemskich, realnościach i obligacjach... i wszelkich innych moich posiadłościach, jakichkolwiek i gdziekolwiek, mających przypaść komuś. Nie mogła tylko zrozumieć, kto ma być

owym spadkobiercą. Raz się jej zdawało, że chodzi o nią, gdyż adwokat odczytał: „panu Francis Corydon Kent albo jego spadkobiercom“; to znów słyszała, że olbrzymi majątek ma objąć James Cavendish Fairrax Stannard, baronet Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji“. Zadała sobie pytanie, czy się to odnosi do Jimmy, gdyż przypominała sobie w sposób mglisty, że o dziewięcym baronecie tego nazwiska mówiono jakoby był człowiekiem o charakterze wątpliwym. To znów wnosila, że spadkobiercą ma być Patrick George Connor. W testamencie była też mowa o jakimś wierszydł, który adwokat odczytał z wielkim pośpiechem, i coś także o wielkim sebowku Nareszcie doczytał adwokat do końca. W określeniu świadków tkwiło żądło, które wywołało purpurowy rumieniec na twarzy Connora i ponowny zaciekle uśmiech na ustach Jimmy.

Adwokat odczytał:

„Podpisane przez wymienionego powyżej Jamesa Ryana Reale, jako ostatnia wola i testament (słowo „złodziej“ po „James Cavendish Fairrax Stannard, baronet Zjednoczonego Królestwa

Wielkiej Brytanji“ i słowo „złodziej“ po „Patrick George Connor“ w wierszu dwudziestym i dwudziestym trzecim od góry, zostały wykreślone) w obecność naszej...“

Adwokat złożył testament i wsunął go do kieszeni. Następnie wyjął z koperty cztery kartki papieru.

— Panowie chyba zrozumieli. Nie czekając na odpowiedź, zwrócił się do przerażonej dziewczyny.

— Obawiam się, że pani nie całkiem może zrozumiała ten testament. Spróbuję go pani wyjaśnić w paru słowach. Mój zmarły klient był właścicielem pewnej jaskini gry. W ten sposób zebrał olbrzymi majątek, który zapisał, że się tak wyrażę, temu, kto zdobędzie wielką nagrodę w konkursie. A państwo jesteście tymi, którzy mają brać udział w tym konkursie. Mówiąc jasno, jest to współzawodnictwo między ofiarami czy spadkobiercami ofiar, zrujnowanych przez mojego zmarłego klienta, a tymi, którzy mu byli pomocni przy rujnowaniu swych ofiar.

Adwokat mówił całkiem spokojnie, jak gdyby objaśniał jakąś wątpliwość, zgola obojętnie, ale w tonie jego był odcień, który Connor od razu pochwycił i drgnął.

— Ojciec pani był przed laty jedną z tych ofiar — pani zapewne chodziła jeszcze do szkół owego czasu. Nagle z bogatego człowieka stał się biedakiem.

Twarz dziewczyny przybrała wyraz twardy.

— Więc w taki sposób to się stało — rzekła powoli.

(C. d. n.)

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYJO RADIOWYCH.

NIEDZIELA 29. GRUDNIA 1929.

WARSZAWA 1411 12.10 Poranek symf. z Filar. Warsz. 14.20 Muzyka, 15.20 Muzyka, 16.20 Muzyka z płyt gram. 17.40 Koncert Reprez. Ork. P. P. 20.30 Konkurs muz. P. R. 22.35 Kom. PAT. 23.00 Muz. tan. **KRAKÓW** 313 23.00 Trans. muz. tan. z rest. „Pavillon“. **POZNAŃ** 17.00 Koncert gram. 18.50 Koncert solistów, 23.00 Muz. tan. **KATOWICE** 408 16.00 Koncert popoł. z udziałem instrum. P. R. 19.20 Intermezzo muz. **WILNO**. 385 17.40 Transm. z Bazyliki Recital organ. **LIPSK** 259 11.30 Pieśń w wyk. Dreźnieńskiego Chóru Lud. 12.30 Koncert ork. mandol. 13.00 Płyty gram. 14.45 Bassman-Quartett wyk. Kwartet smyczkowy, 16.15 Koncert Frlh. Drezd. 18.15 Płyty gram. 19.30 Koncert ork. wojsk. **KOPENHAGA** 281 12.00 Poranek muz. 14.00 Popul. koncert popoł. 18.20 Muzyka lekka na harmonijoje, 20.45 Kompozycja Kukukau'a (fort. i flet), 21.55 Koncert. **BRNO** 342 11.00 Poranek muz. 16.00 Koncert popoł. 18.00 Aud. niem. Muzyka Wagnerowska, 19.00 Koncert muz. franc. 21.00 Muzyka wojsk. **LONDYN** 356 16.45 Koncert radjoork. 18.15 Recital wokalny, 22.40 Koncert organ. 22.05 Koncert ork. wojsk. **STUTTGART** 360 12.00 Koncert spacerowy, 15.30 Koncert radjoork. 19.15 Trio b-dur Schuberta. **FRANKFURT** 390 12.00 Koncert z Kassel, 20.00 „Książka Chicago“, operetka Kalmana. **BEELIN** 418 11.00 Aud. wokaln.-muz. 13.00 Lekki koncert kapeli Dransmann, 15.30 Płyty gram. 16.30 Koncert popoł. 18.30 Sekstet na flet, obój, klarinet, 2 fagoty i fort. 19.10 „Z Litwy“, suita op. 23 na flet, obój, klarinet, fagot i róg, 20.00 Koncert popoł. **LANGEN BERG** 473 13.00 Muzyka lekka, 20.00 Koncert radjoork. i solistów. **PRAGA** 487 18.00 Aud. niem. Pieśni Wolfa i Straussa, 21.00 Płyty gram. 21.30 Recital skrzypcowy. **WIENIEN** 516 10.30 Muzyka org. 11.00 Koncert wed. ork. symf. 15.30 Lekki koncert 15.45 Muzyka kamer. **MONACHJUM** 533 11.30 Wyjątki z oper Bizeta, 16.00 Muzyka popul. 18.15 Koncert solistów, 20.00 Koncert popoł. **KOENIGSWUSTERHAUSEN** 1635 21.00 Muzyka kamer. 22.30 Muzyka tan. **PARYŻ** 14.00 Płyty gram. 16.00 Trans. konc. z Sali Gaveau, 20.15 Prod. muz. 21.00 Radjokonc. 23.00 Revelation Jazz Orchestra.

Poniedziałek, 30. grudnia 1929.

WARSZAWA 1411 12.05 Muzyka z płyt gramofon. 16.45 Muzyka z płyt gramof. 17.45 Muzyka lekka z Gastronomii. 19.25 Muzyka z płyt gramof. 20.30 Operetka „Bal w Operze“ Orkiestra P. R. 22.25 Komunikaty PAT. 23.09 Muzyka salonowa z „Oazy“. **KRAKÓW** 312 20.00 Transm. bejnalu z Wieży Marj. **POZNAŃ** 334 13.05 Koncert gramof. 17.45 Koncert gramof. 17.45 Koncert wokaln.-instrumentalny. **Katowice** 408 20.05 Intermezzo muz. **WILNO** 385 16.15 Koncert popoł. **LIPSK** 259 13.15 Płyty gramof. 16.30 Koncert radjoorkiestry. **KOPENHAGA** 281 15.00 Lekki koncert 20.15 Mozart. Muzyka kameralna na instrumenta dete. 21.30 Poezja i muzyka duńska. **BRNO** 342 12.30 Koncert południowy. 17.25. Aud. niem. niem. Koncert. **LONDYN** 336 14.00 Muz. z hot. Picadilly. 16.00. Koncert solistów. 16.30 Orkiestra tan. 17.15 Muzyka lekka. 19.45 Podstawy muz. Sonaty fort. Schuberta. 20.45 Konc. marszów i walców. 23.20 Recital skrzypcowy. **STUTTGART** 360 10.00 Koncert radjoorkiestry. 0.30. Koncert piosenek. **FRANKFURT** 390 19.30 Koncert kamer kwartetu Kraus. 22.30 Płyty gramof. **BERLIN** 416 16.30 Recital fort. 19.00 Konc. popul. 21.15. Muzyka kamer. **LANGENBERG** 473 13.05 Muzyka lekka. 17.30 Muzyka kamer. 20.00 Battistini na płytach gramof. **PRAGA** 487 20.00 Koncert **WIENIEN** 516 11.00 Muzyka popularna 15.30 Koncert popołudniowy. 20.00 Koncert muzyki ilustrującej sztuki dram. **MONACHJUM** 533 16.30 Koncert kwartetu Rosenberger. 17.25 Program muz. dla młodzieży. 19.30 Muzyka popul. 21.15 Muzyka kamer. **PARYŻ** 1725 13.30 Płyty gramof. 16.45 Koncert 20.05 Prod. muz. 21.00 Radjokonc.

OGŁOSZENIA.

POSADY POSZUKIWANE
3 grosze za wyraz.

DRUKARZ, były kierownik fabryki wyrobów papierowych poszukuje posady. Oferty „Rzetelny“ Biuro Dzienników, ul. Długa 29. 9913-2.

BUCHALTER z kilkuletnią praktyką w większym przedsiębiorstwie poszukuje posady. Obejmie również zastępstwo Listy do Administracji pod „Urządnik“. 9919-2

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka, poważne referencje, praktyka długoletnia, poszukuje posady w większym przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod „Pierwszorządna“ do Administr. 9890-3

PIENSIJONATY I LETNISKA
10 groszy za wyraz.

ZAKOPANE willa „Wiktoria“ na drodze do Sanator. nauca poleca pokoje z całym utrzymaniem po cenach bardzo umiarkowanych. 7256-2

NAUKA I WYCHOWANIE,
10 groszy za wyraz.

Kursy Maturyczne i Dokształcające

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14 I p.

przygotowują na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek programów i tematów.

Kursy obejmują:

1. Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i seminarjum naucz.
2. Kurs średni 5-ta i 6-ta klasa gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4-ich klas gimnazjum.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.
5. Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

Na kursach „Wiedza“ udzielają nauki tylko najwybitniejsze sily fachowe klatkowskich zakładów średnich od 5—6 godzin dziennie. Uczestnicy kursów pisemnych otrzymują co miesiąc, prócz całkowitego materiału naukowego tj skryptów wskazówek i programów tematy z 5-ciu głównych przedmiotów do opracowania, a podczas egzaminów kolokwjalnych korzystają z wycieczek geograficznych i z nauki czytania map.

Do dyspozycji uczniów (-nic) kursów, tak zbiorowych, jak i korespondencyjnego, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, oraz bogata biblioteka.

Żądać bezpłatnych prospektów

KOZŁOWSKA MARJA, ul. Akademicka 22.

KURS wszelkich tańców rozpoczynam 2. stycznia. Rutowskiego 22. I. p. (Dom Narodny). Wpisy od 5—8 od niedzieli. Loeffler. 9921-3

ZAMIEŃ posadę nauczycielską w Katowicach, 40 proc. dodatku, na Lwów. Wymagany W. K. N. Zgłoszenia: Barzanka, Grottgera 8. 9943

ABSOLWENTKA uniwersytetu udziela lekcji niemieckiego. Zgłoszenia do Administracji pod „Germanistka“. 9912

50 LEKCJI 20 ŻŁ. wyucza pisania na maszynie systemem amerykańskim 10-palcowym, oraz przyjmuje PRZEPISY. **WANIA** skryptów, podań i wszelkiej korespondencji, Romańska, Zyblikiewicza 5. 9284-12

POMOC LECARSKA.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki

Dr. Henryk Spund-Fischer

b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatologicznych w Berlinie, Pradze i Wiedniu, ordynuje Lwów, pl. Marjański 10, II. p., drugie wejście Sobieskiego 2. Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51—68. 9877

Lekarz dentysta

Dr. Stefan Dmochowski

b. ciew Polikliniki dentyst w Berlinie **Lwów, Sykulska 35**
Telefon 79—72.

Nowoczesna technika dentystyczna
Korony porcelanowe Aparat Reagenta

JANOWSKI RUDOLF, ul. Zamknięta 3.

LEKARZ DENTYSTA

A. JUNGER

Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego)
dla PT, kolejarzy i urzędników państw. dogodnie warunki spłaty 8931-3

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycznych

Dr. Ignacy Löwenheck

ord. od 8—9 i 3—5.

Lwów, Trj bunańska 4. Tel. 48-11

Długoletni sekundarjusz szpitala powsz. i był lekarz kliniki wiedeńskich **Dr. M. MONDSCHIN**
Stanisławów, Gołuchowskiego 30.

specjalista w leczeniu chorób skórnych i zastarzałych wenerycznych. Kosmetyka lekarska i leczenie radykalne żylaków. 9193

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki

Dr. I. MUND

b. sek szpitali wied. i lwowsk. ordynuje od 8-10, 2-6, w niedzielę od 9-1. **LWÓW, ASNYKA 1**, (róg Piusudskiego) tel. 48-01. — Leczenie żylaków

WOLNE POSADY.

10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ osobę inteligentną, uczciwą i porządną do 6-letniej dziewczynki, umiejacą sprzątać i szyc. Zgłoszenia do Admin. pod „G. D.“. 9939-2

Ogłoszenie.

Komitet Odbudowy Zamku Król. w Żółkwi, ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie do 25. marca 1930 r. częściowych robót adaptacyjnych w skrzydle I. (frontowym) Zamku, przeznaczonym dla Starostwa i w skrzydle II. przeznaczonym dla Gimnazjum państwowego — obejmujących 2750 m. sześć. rozbiórki murów, 40 m. sześć. wykopów ziemi, 192 m. sześć. nasypów, 57 m. sześć. nowych murów, 26 m. kwadr. stropów betonowych 26 m. b. schodów żelbetowych, 2040 m. kwadr. wyprawy ścian z malowaniem lub bieleniem, 230 m. kwadr. posadzek ceglanych, 522 m. kwadr. wyprawy fasady, 64 m. kwadr. podłóg miękkich, 600 m. kwadr. podłóg dębowych, 11 drzwi, 6 okien, 8 pieców, 1 kuchnia, 31 m. kwadr. oszklenia, 370 m. kwadr. lakierowania 37 m. kwadr. przepierzenia drewnianego, wykonanie i obsadzenie 3 nasad. 1 godła państwowego, 8 obramień okiennych, wszystko w robocie kamieniarskiej, 1 zlewnik klozetowy, 38 wypustów dla światła elektrycznego. Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na odbudowę Zamku Król. w Żółkwi“, należy składać na ręce Kierownika Państwowego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego w Żółkwi do dnia 11. stycznia 1930 godz. 10. przed południem.

Szczegółowe warunki wykonania się mających robót wraz z planami są do przegladnięcia w biurze Państw. Zarz. Arch. Bud. w Żółkwi (zamek) w godzinach urzędowych, gdzie można nabyć sumaryczne zestawienie robót. Rozprawa ofertowa odbędzie się w biurze Państw. Zakł. Arch. Budowl. w dniu 11. stycznia 1930 o godz. 10-tej przedpołudniem. Wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty należy złożyć w biurze Państw. Zarz. Arch. Budowl. w Żółkwi do terminu rozprawy ofertowej.

Żółkiew, dnia 23. grudnia 1929.

Za Komitet Odbudowy Zamku Król. w Żółkwi.

Starosta Stefan Bernatowicz w. r.

UCZNI z ukończoną 4-tą klasą gimnazjalną przyjmie Magazyn nut Seyfartha, Lwów, Akademicka 6. 9948-3

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42 h. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, księgi, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 8337-12

MIESZKANIA, SKLEPY,
10 groszy za wyraz.

POKÓJ umebłowany z komfortem dla jednej osoby do wynajęcia. Telefon 58—79. 9942

DWA POKOJE frontowe na biuro w centrum do wynajęcia. Telefon 708. 9941

PIEC pokoi, komfort, Listopada. Korzystnie wynajmie Centralna Agencja, Kopernika 14. 9935

HOTEL „City“, Legjonów 11 i „Dependance“, Sykstuska 4, polecają odpowiednie pokoje po przystępnych cenach. Mieszkańcom miesięcznie — znacznie tańiej. 9918-3

CZTERY ubikacje dla celów handlowo-przemysłowych, Kopernika 5. zaraz do wynajęcia. 9893-3

KORESPONDENT polsko-niemiecki, oraz buchalter-bilansista, długoletnia praktyka w przemyśle maszynowym, drzewnym etc., biegły maszynista, poszukuje posady nawet półdniowej. Zgłoszenie „Zaufanie“ do Administracji. 9889-3

POSZUKUJĘ willę w Truskawcu do wynajęcia; proszę o łaskawe zgłoszenia od niedzieli 29. do wtorku 31. grudnia między godz. 10. a 13. i 15. a 18. u PP. Lacher, Sykstuska 19, I. p. 9964

KUPNO I SPRZEDAŻ,
12 groszy za wyraz.

REFLEKTORY na bale i wieczorki wypożyczam, lub sprzedam Polowy, Chorążczyzna 14. 9944

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, znanej marki — prawdziwie kupujący nabeędzie tanio. Kopernika 26. Skleniarski. 9928-4

DLA DZIECI do lat 15 najnowsze sukienki, ubranka i piaszcze od zł. 20.— fabryczny skład „TRYKOT“, ulica Halicka 21. 9925-4

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe, modele paryskie. Ramowanie obrazów. Okazyjna sprzedaż obrazów. Helzel, Pałac Hausmana 3. 9908-2

PIELUSZKI DLA NIEMOWLAT od zł. 1.15 oraz kompletne wyprawki „Tetra“, po cenach oryginalnie fabrycznych „TRYKOT“, ulica Halicka 21. 9925-4

KUPIĘ baranicę w dobrym stanie baranów rosyjskich. Zgłoszenia „Baranica“ w administracji „Porannej“. 9903-2

KOCIÓŁ parowy płomieniówkowy, używany w dobrym stanie, 35 m. kw. powierzchni ogrzewalnej, 15 atm. ciśnienia, kupi „Bylskawica“, Stanisławów. 9899-2

LUBIENIECKI KAZIMIERZ, ul. Podleskiego 7.

LIMUZYN „Praga“ „Alfa“ bardzo dobrze utrzymana na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość pod „Limuzyna“ do Biura Ogłoszeń „Postępek“ Lwów, Romanowicza 10. 662-4

SCHWEIGHOFER światowej sławy **FORTEPIANY, PIANINA** po bardzo przystępnych cenach, na dogodne spłaty poleca „MONIUSZKO“, Zimorowicza 10. 9301-2

NAJMODNIEJSZE swetery, garsonki i trykoty poleca na gwiazdkę fabryczny skład „TRYKOT“, ul. Halicka 21. 9802

Dlaczego Szkoła nasza cieszy się największym zaufaniem

bo nie otwierając oddziałów, nie rozdrabnia się, a sumiennie i gruntownie wyucza na szoferów mechaników, we własnych zabudowaniach przy największych warsztatach i garażach samochodowych w Małopolsce, dowodem czego jest, że uczniowie z całej Polski przyjeżdżają do nas, aby dokładnie wyuczyć się na szoferów-mechaników.

ZAINTERESOWANYCH PROSIMY ZWIEDZAĆ nasze sale wykładowe, garaże i warsztaty, zaopatrzone w wielką ilość eksponatów samochodowych, ruchome modele zagraniczne i kompletne samochody do ćwiczeń praktycznych (naprawa, montaż) w warsztatach

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH

Inżyniera Aleksandra Juhrego

LWÓW, UL. KOPERNIKA 54. — Telefon 68—60.

WPISY CODZIENNE. — OPLATA RATAMI. — NIEZAMOŻNYM ULGI.

Z powodu kończącego się sezonu

50% TANIEJ POLECA

WSZELKĄ GARDEROBĘ MĘSKĄ, DAMSKĄ I DZIECINNĄ ARTUR ROTENSTRAUCH, LWÓW, KRAKOWSKA 5., Tel. 79—74. — W punkcie dogodnie.

ŚCIEPLEKOWNA MARJA, Wulka Pańska 5.

KUPIĘ parcele budowlane w śródmieściu. Zgłoszenia: „Parcela“ do „Gazety Porannej“ 9961-4

SPRZEDAM lub zamienię duży majątek lasowy, środkowa Małopolska, na majątek rolny lub kamienicę z dopłatą. Zgłoszenia do „Gazety Porannej“ „Stacja w miejscu“ 9965-4

OBEJMĘ majątki ziemskie do parcelacji, zaliczkując właścicielom znacniejszą gotówkę. Zgłoszenia „Parcelacja“ do „Gazety Porannej“ 9961-4

PIANINO wiedeńskie Stingla, prawie nowe okazujecie sprzedaje Smutny, Chmielowski 5. 9966

KOLEĘDY kupuje się w chrześcijańskim składzie gramofonów i płyt **Leonarda WANKEGO** we Lwowie, ul. Krakowska 16. Tel. 46-18.

ROŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz

WYSTAWA i sprzedaż obrazów i rzeźb. Dogodne warunki kupna „Zachęta“ ul. Legionów 7. 9046

POSZKODOWANYM wojną lub waloryzacją, tudzież posiadaczom przedwojennych polis i marek niemieckich oraz emerytom państw zaborczych, za nadesłaniem marki dwudziestogroszowej, wysyłamy okazowy numer noworoczny „Gazety Społecznej“, urzędowego miesięcznika Centrali Związków Wierzytelnych i Emerytalnych. Redakcja Lwów, Skrzynka 71. Nadzwyczaj ważne wiadomości. 9945

SMACZNE śniadania do wyboru po 60 gr. poleca Pokój do śniadań Henia, ul. Trybunalska 4. 9930-2

ZGUBIONY dowód osobisty wydany przez Starostwo Grodzkie w Wilnie na imię inżyniera-mechanika Borysa Bolesława Saczkowskiego unieważnia się. 9906-3

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Stefana Stefańczuka 1895 Grzegorz, Ksenia, wydała PKU. Czortków. 9900-3

MICHAŁ BENDIUK 1904, unieważnia zgubioną książkę wojskową wydaną przez PKU. Tarnopol. 9880-3

ZARAZ po świętach radzimy udać się po okulary, cwikiery, termometry, lorniony, termosy, płyty gramofonowe, igły itp. do firmy „Optyka“ Lwów, Piłsudskiego 19, gdyż tam najtaniej. Warsztat reparacyjny. Członkom Kasy Chorych na rachunek Kasy. 9785-5

MORDERCA z Dusseldorfu nie może być schwytany, gdyż tam nie mają tak dobrych okularów, jakie kupuje się za bezcen w firmie „Optyka“, Lwów, Piłsudskiego 19. 9782-5

DORNHELM ZYGMUNT, ul. Leona Sapiehy 17.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Stryj na nazwisko Sawczyn Józef ur. 1902. 9883-3

SZWAJNIA „IRENA“, Sykstuska 17, wykonuje najtaniej bieliznę i płaszcze ochronne 9770-15

PRZEPISYWANIE i powielanie prac, korespondencji, cenników, Ost, Pasaż Mikołascha. 9449-30

ARTYSTYCZNA naprawa wszelkich dywanów. Dywany ręcznej roboty na składzie. Materiał do tychże robót na dogodnych warunkach do nabycia w Wytwórni „Smyrna“ Kochanowskiego 25, tel. 70—44. 9271-15

Z POMIĘDZY kapitalistów ludzie czynu, pragnący mieć znaczne dochody raczą zgłosić się pod „Znakomita lokata“ do „Gazety Porannej“ 9965-4

ZAMOŻNY rolnik poszukuje dzierżawy od 400 morgów wzwyz. Zgłoszenia „Dzierżawca“ do „Gazety Porannej“ 9961-4

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Michała Antoniuka 1906, Józef, Anna, wydała PKU. Czortków. 9951-3

FUCHS KAROL, stroiciel fort. ul. Łodzińskiego 4.

PIĘKNĄ CERĘ ażeby osiągnąć na karnawał, należy przedsięwziąć racjonalne zabiegi wykonywane pod ingerencją lekarza w znanym instytucie kosmetycznym „Eureka“ Lwów, Boularda 4. Maska młodości i piękności. Korektura rysów. 9962-3

NAPRAWIA, strzyże, czyści dywany perskie, smyrneńskie, kilimy i fabryczne, prędko, solidnie, tanio. Borkowska, pl. Bernardyński 12. Sklep kilimów. 9963

ZAJĄCE, lisy, kuny, tchórze, wydry, kupuje, przyjmuje do wyprawy Pracownia futer Karola Schjirera, Senator-ska 10. 9967-10

ADAMIAK J. S. ul. Wałowa 4,

UBRANIA NARCIARSKIE
DAMSKIE I MĘSKIE
wykonuje tanio

WYTWÓRNIA „PALLIUM“
we Lwowie, ul. Ormiańska 1. 3.
Tel. 54-24. 9968-5

TLUMACZENIA we wszystkich językach
wykonuje Biuro przekładów
plac Akademicki 1, Telef. 27—70.
9417-10

Przedsiębiorstwo dla zdrowotnych
technicznych urządzeń
ZEHNGBOT I WILLNER
przyjmuje wszelkie urządzenia, wodociąg,
gazowe i sanitarne.
Lwów, Jasiellońska 11 Telefon 78—06



zawiera jeden kilogram słynnego z dobroci mydła „Kolontay z pralką“! A więc: czyste tłuszcze jadalne, droga glicerynę, jaką zawiera każdy krem do pielęgnowania cery, przyjemna w zapachu żywicy i subtelna perfumy — wszystko to otrzyma Szanowna Pani, kupując za drobnym wydatkiem kawałek tego szlachetnego mydła. Dzięki tym zaletom, mydło „Kolontay“ nigdy nie może być doścignione, i dlatego pierze też tak delikatnie i przyjemnie. Nie kupujcie, Szanowne Panie, nigdy tak zwanych „taniach“ mydeł, które są „tańsze“ o 10—20 groszy na kilo, bo naprawdę nie warto, jeżeli się rozważy, na ile to zgorzenia i szkody się narażacie. Za mydło „Kolontay z pralką“ gwarantuje się w zupełności.

Mydło



Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927
Generalny Zastępca na Lwów: Bernard Litwak, Lwów, Zyblikiewicza 45.

BARANSKA WŁODZIMIERA, pl. Mariacki 7.

APTEKA

Dra Jana

Poratyńskiego

LWÓW

plac Bernardyński 1

poleca:

„Płyn przeciw od-

mrożeniom“

„Maść przeciw od-

mrożeniom“



Niemoc
Płciową

usunie się niezawodnie najnowszym aparatem (cud obecnej doby). Korzystne p ospekty wysyła się za zł. 1.— w znaczkach pocztowych. General Export „VIRILITY“ Lwów, Sykstusa 7.

Wielkopolska Papiernia

Sp. a.kc. Bydgoszcz-Czyżkówko.

Telefon: Nr. 1137-1151. Adres telegr. „Papyrus“

Dostarcza:

Papiery pakowe, słomkowe, celulozowe, drzewne, kartony, (dupleks, trypleks) tektury, w gramaturze od 25 gram do każdej grubości we wszelkich formatach i rolkach.

DLA BIUR

Księgi handlowe różnych systemów
Przybory kancelaryjne
po cenach najtańszych poleca
Firma

„SARMACJA“

LWÓW, AKADEMICKA 8.
Tel-fon 48-74.

Powiatowy Zarząd Drogowy Dobromil.

Dobromil, dnia 18. grudnia 1929 r.

L. 599/29.

KONKURS

Wydział powiatowy — Powiatowy Zarząd Drogowy w Dobromilu ogłasza niniejszem konkurs na posadę nadzorca drogowego (drogomistrza) z poborami XII—XI stopnia służbowego zależnie od kwalifikacji.

Od kandydata wymagane: warunki oznaczone w rozporządzeniu Ministra Robót Publicznych z dnia 12. lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 64/22. poz. 579), oraz nieprzekraczalny wiek 40 lat.

Posada na razie prowizoryczna — do objęcia zaraz — po roku zadowolającej służby może nastąpić stabilizacja.

Podania z dołączeniem odpisu świadectwa należy wnieść w terminie do 15. stycznia 1930 roku

Kierownik Tymcz. Zarządu Powiatowego,
Starosta Kassala mp.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego
Inż. Amen m. p.

Inserujcie
w GAZECIE
PORANNEJ

Wykwintne kapelusze damskie w wielkim wyborze poleca magazyn mody
HELENY LEMAN
Piłsudskiego 8

Praktyczny podarek świąteczny!

MAGLE POKOJOWE

do nabycia

u Fmy M. KIERSKI,
Lwów, Kopernika 4.

" " Inż. K. i B. NEUMAN,
Lwów, Chorążczyzny 6.

Na zimę.

Należy się już zaopatrywać w najrozmaitsze pantofle, papucze, berlačky itp. ciepłe obuwie, które poleca i wykonuje na zamówienie znana fabryka pantofli przy ul. Wronowskich 4. (boczna Kopernika, telef. 59-88). 6675-30

Grafologini „SARMENT”

Lwów, ul. św. Antoniego 1. I. p. (róg Łyczakowskiej). Przenikliwość i dokładność w określeniu charakteru i jego najsłabsze osobliwości zyskały jej powszechne uznanie, jej trafne rady i wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu, a wady usuwają w zupełności. Przyjmuje codziennie od g. 11-13 i 17-20, w niedziele i święta od 17-20. Na życzenie udziela lekcji grafologii i psychologii. 9863

TALER JÓZEF, ul. Boimów 8.

KTO

szcze nie otrzymał prospektu pisma „Mój przyjaciel” na rok 1939, może zażądać bezpłatnie od redakcji w WARSZAWIE, BIELAŃSKA 5/30 — prospekt z wiarą m.in. dane konkursu świątecznego, za który wyznaczono wysokie premie pieniężne i inne przedmioty.

„LITURGJA”

Lwów, Kopernika 9. Telefon 47-55
pracownia szat liturgicznych oraz wszelkiego rodzaju artystyczn. haftów. Przepiękne artystyczne obrazy religijne oprawne i bez ram — na raty. 9706-6

Hurt **LIŻWY OD ŻŁ. 12** — Detail

Buciki do liżew, sanki, narty, wiązania wszelkich systemów, kijki, buty, smary, skarpety, rękawice, ubrania narciarskie w wielkim wyborze najtaniej tylko u firmy

JAKÓB ROSENMAN, przy ulicy Akademickiej 26., telefon 19-61. CENNIKI NA ŻĄDANIE. 9237

WYTŁACZAM DESENIA NE PLASZCZACH
piuszowych, czyszczę, czernię, odświeżam, przerabiam

M. Wolańska

LWÓW, SOBIESKIEGO 12. Tel. 17-04.

BACZNOŚĆ NA ŚWIĘTA!

najlepsze esencje do wódek, jakoteż wody kolońskie, perfumy, mydła itp. poleca najstarsza i najtańsza Drogerja

L. WITTMANN

Lwów, Kazimierzowska 19

(Róg Rzeźnickiej). 9151-10

Do P. P.

Właściciele realności!

konserwacja, dozór i naprawa wodociągów za ryczałtorem niskim wynagrodzeniem; przeróbki instalacji do wodomierzy.

Zakład instalacyjny L. SCHLACHTER
Chorążczyzny 14, tel. 47-73.

Josefa 7. 9060-10



LEKARZ PRZEPISUJE

środek, mający przywrócić humor i zdrowie dziecku, które niechętnie i z pewnym przymusem chodzi do szkoły. Mały pacjent z trwogą oczekuje wyroku. Jakaż miła niespodzianka spotka go jednak, gdy odczyta na receptce, iż, aby uzdrowić go ze zmęczenia, występującego przy nauce, zapisano mu najznakomitszy z preparatów dietetycznych, a mianowicie

OVOMALTINE

Preparat ten, zawierający wszystkie wartościowe substancje odżywcze mleka, jaj, słodki i kakao, jest rzeczywiście najradkalniejszym środkiem wzmacniającym przy wyczerpaniu i osłabieniu, występującym po chorobie. Stanowi on również znakomitą odżywkę dla organizmów słabych i wątłych.

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych

Dr. A. WANDER, T. A., BERN
(Szwajcarja)

Próby na żądanie wysyła gratis przedstawiciel na Polskę:

L. FAVRE, WARSZAWA
Rymarska 16

NARKIEWICZ JÓDKO JADWIGA, ul. Issakowicza 10.

Każdemu bez poręki

sprzedaje „KA-TE” UL. SOBIESKIEGO 12
firma „KA-TE” Telef. Nr. 43-39.

MEBLE

wszelkiego rodzaju NA DŁUGOTERMINOWE SPLATY.

NA RATY! BACZNOŚĆ! NA RATY!

Znana firma tapicerska

Z. Kaufman

Lwów, Dominikańska 2

wykonuje wszelkie roboty tapicerskie na zamówienie i na dogodny spłaty.

NA RATY! NA RATY!

„OXYFER”

preparat żelaza w płynie

dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych — zwiększa apetyt i wzmacnia organizm. Cena 3 zł 50, wysyłka na prowincję za zaliczeniem.

Wyrób i skład:

Apteka Sommersteln

Lwów, Janowska 2, Tel. 33-75.

MEBLE

BUCIKI modne KAPELUSZE męskie tylko wprost u wytwórców

Tanie — solidne — z gwarancją.

W SPÓŁCE RZEMIOŁÓW KRAJOWYCH

Lwów, pl. Halicki 10,

Miejska Wystawa,

Wejście z Dziedzińca! 9162-10

Oslabienie
blednicę
leczymy
Hemogen
oryginalny
tylko z firmy
Klawe

Od 40 lat istniejąca firma

JAKÓB CZYSZ

ul. Rutowskiego 7.

naprzeciw Katedry w podwórzu.

sprzedaje i wypożycza
meble na dogodny spłaty.

NERWOL

hemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałow, ischiasowi i t. p.

Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż:

APTEKA MIKOLASCHA

Lwów, Kopernika 1.

Perfumerja Diver Paris

we Lwowie, ul. Słoneczna 16. Tel. 55.92

poleca wszelkie artykuły kosmetyczne, oraz wszelkie artykuły w zakres fryzjerstwa męskiego i damskiego wchodzące.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Ceny Reklamowe. 9288-5

System amerykański!

FABRYKA MEBLI „FAMETA”

Lwów, Krasickich 18 a

sprzedaje każdemu bez poręczyciela na warunkach płatności dotychczas niemyślanych: sypialnie, jadalnie, urządzenia kuchenne i biurowe

od 10 zł. od 10 zł.

Pojedyncze sztuki mebli, meble wyscielane, fotele do spania, kanapy, materace, szafy i t. p. 9606-20

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenie zwykłe za tekstem 15 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) za tekstem 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 45 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertarz) 65 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 70 gr., drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., kupon i sprzedaż za słowo 12 gr., matrymonjalne, korespondencje i prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr. Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. Cała strona ogłoszeniowa 300 zł., cała strona tekstowa 600 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 700 zł. Ogłoszenia zamieszczone 30 proc. droższe. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dodajemy 25 proc. Odpowiedzialność za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta pretekstowa nie bonifikujemy. — Uwaga! Kolony ogłoszeniowe są podzielone na 8 kolumn. 1-sza kolumna tekstowa na 4 linij (szpalty).